№ 344 (3144). Warszawa, ŚRODA 15 Grudnia 1926 r. Rok XXXII.

Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po poł. Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 1-ej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Warszawa, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Administracja — tel. 120-13
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedyńczy 20 groszy

ROZBROJENIE

Decyzja genewska, znosząca Komisję kontroli zbrojeń niemieckich od 1 lutego 1927 r., przyjęta została w prasie polskiej niemal jako katastrofa. Że Niemcy cieszą się z odniesionego sukcesu, jest rzeczą zrozumiałą: zrobiły one jeszcze jeden krok na drodze do wyzbycia się więzów traktatu wersalskiego, ale Niemcy nie po to przecież podpisały układ locarneński i weszły do Ligi Narodów, by w 8 lat po zakończeniu wojny znosić bez zmiany wszystkie ciężary Wersalu.

Niema więc nic złego w tem, że Niemcy dążą do równouprawnienia z innemi narodami, pod warunkiem wszakże, że będą czynnikiem szczerze pokojowym, zarzucą myśl o odwecie, uszanują podpisane przez się traktaty i przyjęte na siebie zobowiązania.

Otóż nikt, kto nieuprzedzonem okiem patrzy na Niemcy dzisiejsze, nie powie, aby one **dawały czy nawet chciały dać gwarancje tego rodzaju.** Dwojaka miara, stosowana przez Niemcy w stosunku do granic zachodnich i wschodnich jest tego jaskrawym i dostatecznym dowodem. Nie trzeba i nie wolno łudzić się pod tym względem.

Ale zapytajmy siebie, czy kontrola wojskowa b. Ententy bardzo szkodziła Niemcom, czy powstrzymywała rozwój militarny Niemiec? Bynajmniej. Komisja aljancka nie była w stanie w ciągu tylu lat zmusić Niemcy do wykonania postanowień traktatu wersalskiego, a już w żadnym razie nie mogła przeciwdziałać ukrytej, lub tajnej robocie zbrojeniowej. Co więcej ta właśnie kontrola sprawiała poniekąd, że Niemcy wyspecjalizowały się w konspiracji militarnej, a nacjonalizmowi niemieckiemu obecność kontroli dostarczała upragnionego materjału agitacyjnego.

Kontrola wojskowa **nie mogła** też przynieść poważniejszych wyników w kraju o tak rozwiniętym przemyśle, jak Niemcy i wobec współczesnego stanu techniki wojskowej. Specjaliści wojskowi wciąż piszą, że lotnictwo i gazy odegrają główną rolę w przyszłej wojnie, a w obu tych dziedzinach Niemcy przodują Europie i cały swój przemysł prywatny mogą bez trudu zastosować do potrzeb wojny. Nawet traktory budowane nakształt czołgów mają pono ukryte cele wojenne. Kontrola musi tu zawieść.

I oto dochodzimy do sedna rzeczy. Sprawa rozbrojenia jest tylko w drobnym i to najmniejszym stopniu zagadnieniem czysto militarnem. Niema tak sprawnej kontroli wojskowej, któraby mogła wstrzymać rozwój militarny kraju, który chce się zbroić i ma po temu środki odpowiednie.

Sprawa rozbrojenia jest nadewszystko **sprawą polityczną.** By potężny rozwój gospodarczy Niemiec sprzyjający rozwojowi militaryzmu, skierować w łożysko pokojowe, należy pracować nad **demokratyzacją życia publicznego.** Należy popierać demokrację niemiecką i współdziałać z nią, a zarazem wzmacniać demokrację w innych krajach. Dziś każdy, kto bezstronnie patrzy na rzeczywistość, przyznać musi, że jedynie socjalizm niemiecki jest zaporą przeciw militaryzmowi niemieckiemu i że razem ze wzrostem potęgi organizacji socjalistycznej w Niemczech maleje niebezpieczeństwo wojny dla sąsiadów.

Gdy stwierdzamy, że sprawa rozbrojenia jest sprawą polityczną, którą należy rozwiązać na platformie demokracji— dajemy gotowy program działania.

Nie może być mowy o rozbrojeniu, dopóki niema gwarancji bezpieczeństwa granic i nienaruszalności własnego terytorjum. W tym kierunku winna zmierzać polityka, zagraniczna Polski a znajdzie poparcie tylko u **demokracji** zachodniej.

Ale to nie wystarczy. Państwo nie może się rozbroić, **dopóki nie uodporni się wewnętrznie przeciwko możliwości napadu zzewnątrz.** A to nastąpić może tylko wtedy, gdy obywatele widzą w państwie istotnie **ojczyznę,** a nie bezduszny aparat biurokratyczny, nie machinę ucisku, nie ekspozyturę klas posiadających. A więc polityka najszerzej pojętej demokracji w stosunku do ludności pracującej i mniejszości narodowych.

Głosimy program partji socjalistycznych. Program niewątpliwie skomplikowany, a dla wielu b. niemiły. Ale trudno. Poza tym programem jest tylko bezpłodne biadanie nad niebezpieczeństwem niemieckiem, trwożliwe opuszczanie rąk, lub niepoczytalne i zbrodnicze nawoływanie do rozprawy wojennej.

J. M. B.

OBRADY KOMITETU III MIĘDZYNARODÓWKI

Moskwa, 14 grudnia. (PAT.). Plenum komitetu wykonawczego międzynarodówki komunistycznej przyjęło jednogłośnie przedłożone przez komisje polityczne referaty, dotyczące sytuacji międzynarodowej, oraz zadań międzynarodówki komunistycznej.

ROZŁAM WŚRÓD LIBERAŁOW ANGIELSKICH

Londyn, 14 grudnia. (PAT.). W przemówieniu, wygłoszonem wczoraj, lord Grey wystąpił otwarcie przeciwko polityce Lloyd George'a i oznajmił, że zarówno on, jak i najbliżej niego stojący działacze liberalni, nie mogący iść równolegle z Lloyd Georgem, pójdą w przyszłości w kierunku haseł liberalizmu własną drogą. Przemówienie powyzsze lord Grey wygłosił podczas obiadu, wydanego na cześć Viviana Philipsa, opuszczającego stanowisko głównego organizatora stronnictwa liberalnego. W obiedzie wzięło udział 300 liberałów. Lord Grey m. in. oświadczył, że grupa jego nie zamierza ukrywać faktu poderwania zaufania do stronnictwa, spowodowanego zarówno taktyką Lloyd George'a w zakresie dysponowania funduszami stronnictwa, jak również jego taktyką podczas strajku powszechnego, a wreszcie wystąpieniami jego w sprawie zaburzeń w Chinach i propozycjami, które zamierzał narzucić stronnictwu liberalnemu, pragnąc sprowadzić jego rolę do języczka u wagi w przyszłym układzie sił w parlamencie, oraz proponowaniem paktów z Labour Party.

SOCJALISCI LITEWSCY WOBEC RZĄDU

Kowno, 14 grudnia. (AW.). Ministrowie Pożełło i Czempinskas nie przyjęli propozycji zarządu partji socjal-demokratycznej pozostania na stanowiskach aż do zwołania ogólno - litewskiego zjazdu stronnictwa. Wobec tego przedstawiciele parlamentarnej frakcji socjal - demokratycznej odbyli naradę z ludowcami w sprawie nowych kandydatów na miejsce ustępujących. Na stanowisko ministra spraw wewnętrznych socjal - demokraci wysuwają kandydaturę inż. Bielskiego.

DEKLARACJA SOCJALISTYCZNEGO RZĄDU W FINLANDJI

Helsingfors, 14 grudnia. (PAT.). Nowy premjer Tanner wygłosił w dniu wczorajszym w parlamencie expose rządowe. Premjer podkreślił, że Finlandja pragnie prowadzić niezależną pokojową politykę zagraniczną, opartą na przyjaznych stosunkach z wszystkimi państwami. Co do polityki wewnętrznej, premjer zapowiedział reformę ustaw podatkowych, obniżenie ceł od artykułów żywności i artykułów pierwszej potrzeby oraz zmniejszenie wydatków wojskowych drogą ograniczenia czasu trwania służby wojskowej oraz zmniejszenia stanu liczebnego armji. Ustawa o prohibicji ma być utrzymana w mocy.

Mówiąc o polityce rządowej w stosunku do mniejszości szwedzkiej, premjer zaznaczył, że rząd pragnie prowadzić w ramach istniejącego ustroju państwowego sprawiedliwą i bezstronną politykę, zgodną z zasadami, ustalonymi przez międzynarodówkę socjalistyczną. Dyskusja nad expose jest niedopuszczalna.

ODWOŁANIE FRANCUSKIEJ RADY GABINETOWEJ

Paryż, 14 grudnia (A. W.). Zapowiedziane na dzisiaj popołudniu posiedzenie rady gabinetowej, na którem Briand miał złożyć sprawozdanie z rokowań genewskich zostało nagle odwołane. To odwołanie konferencji wywołało w tutejszych kołach politycznych wielkie wrażenie. Rozeszły się pogłoski, że Briand nie zamierza w obecnej chwili informować swych kolegów ministerjalnych o szczegółach wyników genewskich. Pogłoski te dają powód do przypuszczeń, że rozdźwięk między Briandem i Poincarem jest większy niż pierwotnie przypuszczano.



Min. Stresemann—anioł pokoju

RADA NACZELNA

Posiedzenie Rady Naczelnej P. P. S. odbędzie się w niedzielę i poniedziałek, 19 i 20 grudnia, w Warszawie, w lokalu Z. P. P. S. w Sejmie. Początek obrad w dn. 19 grudnia o godz. 11 rano punktualnie.

ECHA ZJAZDU ZWIĄZKU METALOWCÓW

UZUPEŁNIENIA.

Sprawozdanie ze Zjazdu Zw. Rob. Przem. metalowego uzupełniamy następującemi szczegółami:

Sprawozdanie Komisji mandatowej złożył tow. **Gruszko.** W Zjeździe wzięło udział 20 delegatów, 8 członków Zarządu, 7 sekretarzy okręgowych i 4 członków Komisji rewizyjnej. Oprócz tego obecni byli tow. tow. pos. Barlicki, Szczucki, pos. Stańczyk, oraz 42 gości. Wszystkie mandaty zostały uznane za ważne.

W uzupełnieniu wyniku wyboru podajemy, że do Komisji kontrolującej wybrani zostali: tow. tow. **Gawroński, Drzewiecki, Neja i Sieczkowski.** Jako zastępcy: tow. tow. **Lewacz i Markuszewski** (z Warszawy).

Do sądu polubownego tow. tow. **Porębski, Hempel, Rajczewski, Bakalarski i Wilczyński** (wszyscy z Warszawy).

Ponadto Zjazd zatwierdził na stanowiskach generalnego sekretarza Związku, tow. W. Topinka, na zastępcę generalnego sekretarza i redaktora — A. Tellera, na skarbnika Związku T. Pietraszka, z pełnym prawem głosu członków Zarządu.

Zjazd uchwalił, iż w razie, gdy członek Zarządu Związku zostanie powołany na urzędnika Związku, jak sekr. okr., tem samem straci mandat członka Zarządu.

W ogłoszonej wczoraj rezolucji, dotyczącej żądania uwolnienia więźniów politycznych, ostatnie wiersze podane zostały błędnie. Brzmią one, iż wzywa się Rząd S. R. R. S., aby dał dobry przykład innym rządom burżuazyjnym i w pierwszym rzędzie uwolnił wiele **dziesiątków tysięcy** więźniów politycznych, wyznających zasady walki klasowej.

BEZCZELNE KŁAMSTWO KOMUNISTYCZNE

Przedstawiciele frakcji t. zw. Lewicy Robotniczej w Radzie Kasy Chorych p. p. Wójcik i Kwiatkowski nadesłali nam list, w którym w sposób bałamutny, wręcz kłamliwy usiłują w nas wmówić, że oni w imieniu frakcji komunistycznej „nie przyrzekali nikomu głosować na kandydata P. P. S.".

Piętnujemy to bezczelne kłamstwo. Przedstawiciele komunistów obiecali głosować na tow. Gardeckiego i dopiero już po wystawieniu jego kandydatury, oświadczyli, że go nie poprą.

Oprócz naszych towarzyszów, którym przedstawiciele „lewicy robotniczej" przyrzekali głosować na kandydata PPS, stwierdzić mogą prawdziwość podanej przez nas informacji o zdradzie komunistów przedstawiciele Bundu i Poalej - Sjonu, którzy brali udział w konferencji frakcji robotniczych, reprezentowanych w Radzie. Dodać należy, że oprócz „Robotnika", zdradę komunistyczną napiętnował zaraz po wyborach prezydjum Rady bundowski dziennik „Neue Folkszeitung".

Panowie komuniści, których zresztą nie posądzaliśmy o cywilną odwagę, w swych kłamstwach, przechodzą sami siebie.

POWRÓT Min. ZALESKIEGO

Wczoraj o godz. 8 m. 30 wieczorem powrócił do Warszawy Min. Spr. Zagr. p. A. Zaleski. Na dworcu oczekiwali Ministra wyżsi urzędnicy Min. Spr. Zagr. W rozmowie z nimi p. Zaleski dał wyraz zdziwieniu, iż niektóre pisma polskie uważają przebieg obrad Rady Ligi Narodów za niepomyślny dla Polski.

UZUNOWICZ PORAZ TRZECI

Białogród, 14 grudnia (A. W.). Król powierzył dzisiaj misję tworzenia nowego rządu Uzunowiczowi, który jutro podejmie rokowania z poszczególnemi ugrupowaniami politycznemi. W kołach parlamentarnych panuje opinja, że tworzenie rządu nie napotka na większe trudności.

MAŁY FELJETON

NIEMASZ WIĘCEJ NIEZADOWOLENIA W POLSCE!

Już dziewiąty rok istnieje Polska jako państwo niepodległe i dziewiąty rok jęczą obywatele Rzeczypospolitej. Jęczą wszyscy bez wyjątku, zarówno ten, kto ma aż nadto dostateczne do tego powody, jak i ten, kto nie ma najmniejszego powodu.

Nie można powiedzieć, aby u tej ostatniej kategorji ludzi narzekanie było poprostu modą, jak modnym jest tam charleston, chłopczyca lub tworzenie obozów politycznych. Tak nie jest. Niezadowolenie to istnieje niewątpliwie, tylko nikt nie zdołał dotychczas dotrzeć do jego źródeł, nikt nie postawił djagnozy.

Z początku zdawało się, że panującemu niezadowoleniu Rząd winien. Zaczęto zmieniać rządy i... nic. Niezadowolenie nie ustępowało. Przyłączono Śląsk, zmieniono walutę, a niezadowolenie jak tkwiło w nas, tak nadal tkwi. Potem przyszedł maj, zmiana Konstytucji, pełnomocnictwa, równowaga budżetu — a wokół nic innego nie słychać, tylko:

— Źle jest!

A jak już znajdzie się jakiś nieuleczalny optymista, to w najlepszym razie nie powie, że jest źle, ale rzuci:

— Dobrze nie jest!

Albo zgoła rzeknie:

— Dobrze jest, pal to wszyscy djabli!

I trzeba było dopiero obecnego Ministra Przemysłu i Handlu p. Kwiatkowskiego, aby odkrył bakcyl niezadowolenia i wskazał na źródło naszych dolegliwości.

Bakcyl ten tkwił w formacie kancelaryjnego papieru naszych urzędów.

Takie proste, a przecież nikomu to do głowy nie przyszło!

Wszystkie genjalne wynalazki mają to do siebie, że po ujawnieniu ich wydają się bardzo proste.

To samo dotyczy zmiany formatu naszych papierów urzędowych.

Urzędowy papier!

Proszę mi pokazać jednego człowieka, któryby na widok urzędowego papieru zrobił „przyjemny wyraz twarzy" — jak to się mówi w atelier fotograficznem.

Jakże tedy mógł nie jęczeć obywatel, który rocznie otrzymuje przeciętnie 365 urzędowych papierów.

Niezadowolenie musiało być!

P. Minister Kwiatkowski położył temu kres. Na niedzielnem posiedzeniu Rady Ministrów zgłosił wniosek zmiany kancelaryjnego papieru w urzędach państwowych i Rada wniosek ten przyjęła.

Niemasz więcej niezadowolenia w Polsce!

Jesteśmy u progu nowej epoki.

Ultimus.

WIELKI ZJAZD OSWIATOWY

Związek Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich, Związek nauczycieli Przedszkoli, Centralne Biuro Kursów dla Dorosłych, Centralny Związek Kółek Rolniczych, Centralny Związek Młodzieży Wiejskiej, Związek Bibljotekarzy i Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego zwołują w środę, dn. 29 i w czwartek, dn. 30 b. m. do Warszawy Wielki Zjazd Oświatowy.

Zjazd ma na celu ustalenie opinji demokratycznego odłamu społeczeństwa na podstawy obecnej polityki oświatowej.

Obrady Zjazdu odbywać się będą na posiedzeniach plenarnych i w czterech Sekcjach. Porządek obrad Zjazdu przewiduje: na plenum: referat senatora tow. Kopcińskiego — „Państwo a oświata"; w sekcjach: referaty: „Jednolity ustrój szkolnictwa" — ref. p. Falski; „Szkoły zawodowe: przemysłowe i rzemieślnicze" — ref. p. Kruszewski; „Szkoły rolnicze" — ref. p. Dziubińska; „Przedszkola" — ref. p. Adamczykówna; „Zadania rządu, samorządów i instytucji społecznych w dziedzinie oświaty pozaszkolnej" — ref. p.p. Godecki, Frelek, dr. E. Nowicki; „Propaganda czy praca oświatowa" — ref. p. M. Jaworska; „Postulaty wychowawcze w pracy społeczno-oświatowej" — ref. p. Korniłowicz; „Kształcenie oświatowców" — ref. p. Radlińska; „Organizacja władz szkolnych" — ref. senator tow. Kopciński; „Cel wychowawczy szkoły" — ref. p. Forelle; „Organizacje młodzieży, jako czynnik wychowawczy" — ref. p. Wojeński; „Znaczenie wychowawcze nauczania. Treść i metody" — ref. p.p. Librachowa i Sikorowska; „Wychowawczy wpływ czytelnictwa" — ref. p. Radlińska.

W Zjeździe mogą brać udział w charakterze gości członkowie wyżej wymienionych organizacji (poza delegatami), oraz osoby nie należące do tych organizacji.

O wszelkie informacje związane ze Zjazdem należy zgłaszać się do biura Komitetu Organizacyjnego Zjazdu, Chmielna 49 m. 3 (lokal Związku Zawodowego Naucz. Polskich Szkół Średnich) w godzinach od 6 do 8 wiecz. codziennie.

„HALKA" MONIUSZKI.

Komisja kulturalno - artystyczna przy Radzie Związków Zawodowych zawiadamia, iż są jeszcze do nabycia bilety na „Halkę" w cenie: pierwsze rzędy krzeseł zł. 4.10; loże (kupon) 3.85 zł., na dzień 21.XII r. b. (wtorek), w Robotniczym Wydziale Wychowania Dziecka i Opieki nad niem, Warecka 7, i w Księgarni Robotniczej, Warecka 9.

PARLAMENT.

309 POSIEDZENIE SEJMU

Wczorajsze posiedzenie Sejmu trwało pełne 8 godzin i całe poświęcone było dyskusji nad prowizorjum.

Wbrew opozycyjnym przemówieniom część posłów prawicy i Piasta tak się umiała przy głosowaniu zakonspirować, iż wszystkie poprawki zgłoszone do prowizorjum upadły i prowizorjum przyjęto według przedłożenia rządowego.

Zgodnie z uchwałą Komisji Parlamentarnej Z. P. P. S. nikt z naszych towarzyszów w dyskusji ogólnej głosu nie zabrał. Towarzysze nasi od głosowania wstrzymali się.

W dyskusji szczegółowej trzykrotnie zabierał głos tow. Pragier, uzasadniając zgłoszone poprawki.

***

Marszałek doniósł, iż od Ministra Spraw Wewnętrznych otrzymał pismo z dokładnem wyjaśnieniem w sprawie wniosku Białoruskiej Hromady w związku z wystąpieniem przed paru dniami p. Ballina. Marszałek odesłał to pismo do Komisji Administracyjnej i z uznaniem podniósł, że Minister Spraw Wewn. z takim pośpiechem przedłożył te wyjaśnienia.

PROWIZORJUM BUDŻETOWE.

Prowizorjum budżetowe na I kwartał 1927 r. oraz dodatkowe prowizorjum na IV kwartał referował pos. **Michalski,** który podniósł, że rok 1926 ma zrównoważony budżet i że należy po tej drodze nadal kroczyć. Co się tyczy dodatkowego budżetu na IV kwartał, to Rząd nie stawia Izby przed faktem dokonanym i kredyty te będą zrealizowane, o ile Sejm je zatwierdzi. Następnie referent podnosi, że od 1 stycznia podniesiono pracownikom państwowym pensje o 10 procent. Komisja zdaje sobie sprawę, że zwyżka ta jest niedostateczna, ale interes Państwa domaga się równowagi budżetu. Tak samo muszą czekać lepszych czasów wdowy i sieroty na poprawienie ich zaopatrzenia emerytalnego.

Mówca prosi o przyjęcie prowizorjum. (Pos. **Zdziechowski** (Z. L. N.) uważa prowizorjum za wygórowane. Sprzeciwia się opieraniu budżetu na 1927 r. na podstawie dochodów 1926 roku, który był wyjątkowo pomyślny. Jest za ograniczeniem prowizorjum do 465 milj. zł. Omawiając drożyznę, mówca za jedną z jej przyczyn uważa nadmierne koszty świadczeń społecznych i żąda rewizji ustawodawstwa socjalnego.

Stronnictwo mówcy będzie głosowało przeciwko prowizorjum.

Pos. **Włodasch** (Zj. Niem.) będzie głosował przeciwko prowizorjum.

Pos. **Osiecki** (Piast) patrzy również pesymistycznie w przyszłość jak pos. Zdziechowski. Żąda redukcji prowizorjum do sumy 479 miljonów zł.

Pos. **Kwiatkowski** (Ch. D.) uważa, że budżet nasz nie powinien przekraczać 1.600 milj. zł. Głosuje za prowizorjum, jako koniecznością państwową.

Pos. **Frostig** (Koło żyd.). Budżet razem z podatkami komunalnemi wynosi 2.500 milj. t. j. 37% dochodu społecznego, co jest niebywale dużo.

Koło nie może głosować za prowizorjum.

Pos. **Sanojca** (Str. Chł.) wytyka prawicy jej obłudę, gdy nawołując do oszczędności, sama korzysta z kredytów w bankach rządowych. Rząd obecny uważa za lepszy od poprzednich i wierzy, że przeprowadzi reformę rolną prędzej, niż ci, którzy mają pełne „pyski" tej reformy.

W dalszych wywodach o reformie rolnej mówca użył zwrotu „po jaką ciężką cholerę". Przewodniczący, **wicemarsz. Zwierzyński,** zwrócił mu uwagę, że jest to niedopuszczalny sposób przemawiania do Izby.

Pos. **Sanojca.** Ja tylko ogólnikowo tak mówię. **(Wesołość).** Na zakończenie mówca oświadcza, że głosować będzie za prowizorjum.

Pos. **Greiss** (kl. Kat.-Lud.) będzie głosował za prowizorjum.

Pos. **Michalak** (N. P. R.) nie ma zaufania do polityki Rządu i klub mówcy nie odda swych głosów za prowizorjum. Zgłasza wniosek kompromisowy o podwyższeniu płac pracowników państw w I kwartale o 20%.

Pos. **Jeremicz** (kl. Białor.) pod rządami Piłsudskiego nic się na lepsze nie zmieniło. Jest przeciwko prowizorjum.

Pos. **Szakun** (N. P. Chł.) oświadcza że klub jego będzie głosował przeciwko prowizorjum.

Pos. **Wasyńczuk** (kl. Ukr.) domaga się od Rządu otwartej gry. Nie wierzy w szczere zamiary Marsz. Piłsudskiego w stosunku do Ukraińców i nigdy co do tego nie miał żadnych złudzeń. Domaga się wypuszczenia więźniów politycznych tak, jak zwolniono generałów. Następnie bardzo obszernie omawia proces włodzimierski i obecnemu na posiedzeniu wicepremjerowi Bartlowi, z którym polemizuje zapowiada, że „stłucze mu głowę argumentami". **(Wesołość).** Na p. Bartlu zawiódł się i uważa go obecnie za pierwszego w Polsce faszystę.

Przystąpiono do szczegółowej dyskusji.

Min. **Czechowicz** przemawiał przeciwko redukcji budżetu.

Tow. **Pragier** podtrzymuje wniosek P. P. S. skreślenia art. 3. Socjaliści przeciwni są wielkim pozycjom „ewentualnym" w budżecie. Stoimy na stanowisku popierania obronności Państwa, tem niemniej jednak uważamy, że wydatek 36% ogólnych dochodów na wojsko byłby zbyt wygórowany.

Przy art. 5 przemawiał pos. **Kozłowski** (Z.L.N.), żądając zredukowania sumy 206,500 zł. na koszty komisji ankietowej do 100,000 zł.

Min. **Czechowicz** ponownie zabiera głos i sprzeciwia się tej redukcji.

Pos. **Łypacewicz** (Wyzw.) zgłasza poprawki do art. 8.

Tow. **Pragier** podtrzymuje postawiony w Komisji Budżetowej wniosek przywrócenia mnożnej. Oszczędności cywilnych się nie robi i Rząd przez zwinięcie komisji reorganizacyjnej jawnie zadokumentował, że wszystko będzie po dawnemu. Oszczędności wojskowych również się nie robi. Przez niedopłacenie urzędnikom osiągnięto już oszczędność 200 milj., a na rok przyszły wyniesie to 300 milj., czyli że ciężar podatku majątkowego, którego klasy posiadające nie zapłacą przerzuca się na klasy pracujące i przemienia się w jakiś podatek dochodowy. Sprzeciwia się poprawce p. Łypacewicza o pominięcie emerytów. To jest stanowisko ciasne małomieszczańskie podnosić, że oni nie pracują — przecież emerytura jest częścią płacy za pracę już wykonaną.

W artykule 9-ym jest kredyt 10 miljonów zł. z ewentualnych zapasów kasowych dla Min. Spraw Wojsk. na zakup zboża, celem wpływania na ceny w okresie przednówka. Naszem zdaniem Min. Spraw Wojsk. nie jest ministerjum gospodarującem. Ponieważ w budżecie całorocznym w art. 4 jest pozycja 80 milj. na Min. Spraw Wojsk., t. zn. 20 milj. na kwartał, nasuwa się myśl, że te 10 milj. z art. 9 oraz drugie 10 z art. 3 to właśnie ukryty dodatkowy budżet wojskowy, wynoszący 20 milj. zł. Dlatego stawiam wniosek, aby ten kredyt ewentualny był przyznany nie M. S. Wojsk, lecz Min. Spraw Wewn.

GŁOSOWANIE.

Przystąpiono do głosowania. **Odrzucono wszystkie wnioski, zawierające poprawki.** Przy wniosku p. Osieckiego zmniejszenia ogólnej sumy budżetu o 14 miljonów, stwierdzono liczbę głosów. Wniosek ten został odrzucony 81 głosami przeciw 71.

Ustawa została przyjęta w drugiem czytaniu. Trzecie czytanie, wobec sprzeciwu p. Sochackiego, odbędzie się na następnem posiedzeniu.

Sprawozdanie komisji skarbowej o ustawie w przedmiocie samoistnego podatku wyrównawczego dla pokrycia deficytów budżetowych gminnych referował p. **Manaczyński.** Przeciw ustawie, jako zawierającej dodatkowe obciążenie ludności chłopskiej, przemawiał p. **Hołowacz** (N.P.Ch.).

W głosowaniu odrzucono wniosek p. Frostiga przejścia do porządku dziennego nad ustawą i przyjęto ją w drugiem czytaniu.

Następne posiedzenie dzisiaj o 10 rano.

Z KOMISJI SENACKICH

KOMISJA OŚWIATOWA PROTESTUJE PRZECIWKO NIEOBECNOŚCI RZĄDU NA POSIEDZENIACH.

Na wstępie wczorajszego posiedzenia senackiej Komisji Oświatowej przewodniczący tej Komisji sen. Kalinowski (Wyzw.) zakomunikował, że w związku z nieobecnością przedstawicieli Rządu na wczorajszem posiedzeniu Komisji, zwrócił się do Min. Oświaty z zapytaniem w tej kwestji. Dyr. Żłobicki odpowiedział, że nieobecność powyższa nie była dziełem przypadku i że szczegółowych wyjaśnień może udzielić Min. Bartel.

W tym stanie rzeczy przewodniczący odniósł się do Marszałka Senatu, który stwierdziwszy, że **kwestja obecności przedstawicieli Rządu na posiedzeniach Komisji jest kwestją przyzwoitości,** oświadczył, że najlepszą rzeczą byłoby aby ze strony Komisji Oświatowej wyszła inicjatywa **skreślenia z budżetu Min. Oświaty np. jakichś sum z funduszu dyspozycyjnego.** W ten sposób Senat otrzymałby satysfakcję...

W dalszym ciągu posiedzenia rozwinęła się dyskusja na temat celowości obrad wobec wytworzonej sytuacji. Głos zabierali: Sen. Braude (Koło Żyd.), Thulie (Ch. D.), Siciński (Z. L. N.), Kaniowski (Piast), Nowak (Wyzw.) i tow. Kopciński. W rezultacie z uwagi że podnoszenie wątpliwości co do prowadzenia polityki oświatowej przy nieobecności Rządu byłoby bezcelowe, postanowiono dyskusję przerwać, odbyć specjalne posiedzenie celem ustalenia propozycji budżetowych, które referent budżetu oświaty sen. Thulie przedłożyłby Komisji Skarbowo-Budżetowej, gdzie również odbyłaby się dyskusja nad działalnością Min. Oświaty.

***

W związku z przebiegiem wczorajszych obrad senackiej komisji oświatowej nad budżetem Min. Oświaty, w nieobecności przedstawiciela Rządu, PAT. donosi, że „nieobecność ta była spowodowana wyłącznie tem, że komisja oświatowa Senatu, wbrew regulaminowi, przystąpiła do obrad nad budżetem — w danym wypadku budżetem Min. Oświaty — co leży wyłącznie w kompetencji komisji skarbowo - budżetowej, jako właściwej do rozpatrywania kwestji budżetowych".

DEKRET PRASOWY.

Wczoraj pod przewodnictwem sen. Balińskiego obradowała Prawnicza Komisja Senatu, nad uchwalonym przez Sejm projektem ustawy o uchyleniu dekretu prasowego. W dyskusji wszyscy mówcy jednomyślnie opowiedzieli się za koniecznością uchylenia powyższego dekretu wobec czego ustawa została uchwalona. Ponadto w dyskusji podniesiono również kwestję uniemożliwienia w przyszłości wydania podobnego rozporządzenia. W tej materji uchwalono rezolucję treści następującej: Senat stwierdza, że wobec ujawnionej różnicy poglądów pomiędzy parlamentem a Rządem na sprawy kontroli prasy, ustawa prasowa powinna być wydana w drodze ustawodawczej. Oprócz tego zastanawiano się nad kwestją, **czy wogóle nie należałoby cofnąć wydanych pełnomocnictw w dziedzinie normowania stosunków prasowych.** Dyskusji nad tą kwestją nie zakończono i odroczono ją do jutra.

Zaznaczamy, iż z wnioskiem wyjęcia spraw prasowych z pełnomocnictw, wystąpił na niedzielnem posiedzeniu zjazdu syndykatów przedstawiciel „Robotnika", lecz wniosek ten został odtrącony przez dziennikarzy z prasy rządowej i część prawicowych.

NOCNE POSIEDZENIE KOMISJI BUDŻETOWEJ

Na nocnem posiedzeniu z poniedziałku na wtorek komisji budżetowej pod przewodnictwem posła Rymara, przeprowadzono dyskusję szczegółową nad budżetem Ministerjum Skarbu. Przyjęto cały dział danin i monopoli, opłat stemplowych w preliminarzu budżetowym Ministerjum Skarbu bez żadnych zmian. Pewne zmiany poczyniono w budżecie zarządu ceł, a to przez powiększenie dochodów o 140,000 zł.; w budżecie mennicy państwowej zniżono dochody o 100,000 zł., zyski Banku Polskiego zniżono o 2 miljony zł., a w zyskach z likwidacji Państwowych Zakładów Graficznych obniżono dochody o 1,300,000 zł.

Odrzucono wniosek referenta posła Michalskiego o zmniejszenie wpływów z podatku majątkowego o 35 miljonów złotych, równocześnie jednak odrzucono wniosek posłów Chądzyńskiego i Byrki o podwyższenie stawki podatku majątkowego o 50 miljonów złotych.

Następnie odrzucono dwa dalsze wnioski posła Chądzyńskiego, a mianowicie o zniżenie akcyzy cukru o 30 miljonów złotych i powiększenie podatku dochodowego o 50 miljonów złotych

Z temi zmianami preliminarz budżetowy Ministerjum Skarbu został załatwiony w drugiem czytaniu.

Na wniosek posła Rozmaryna postanowiono odbyć osobne posiedzenie dla rozważenia gospodarki monopolu spirytusowego.

OBRADY KOMISJI SKARBOWEJ

Komisja skarbowa pod przewodnictwem posła Byrki rozpoczęła wczoraj o godz. 11-ej obrady nad podatkiem wyrównawczym dla pokrycia deficytu gmin wiejskich.

Następnie komisja przystąpiła do obrad nad sprawozdaniem specjalnej podkomisji skarbowej w sprawie umowy z Solvayem, która dotyczy monopolu solnego.

OBRADY KOŁA ŻYDOWSKIEGO

Wczoraj Koło żydowskie zakończyło dyskusję nad położeniem politycznem i nad stosunkiem do Rządu. W głosowaniu uchwalono 13 głosami przeciwko 12 trwać nadal na stanowisku wyczekującem. Co się tyczy prowizorjum uchwalono wstrzymać się od głosowania.

W SPRAWIE AKADEMIKÓW ŻYDOWSKICH

Posłowie żydowscy dr. Sommerstein i dr. Thon byli wczoraj u Wicepremjera i Min. Oświaty p. Bartla, w rozmowie z którym szeroko omówili potrzeby akademików żydowskich. Min. Bartel przyrzekł przychylnie rozpatrzyć przedłożone mu postulaty i przy okazji ofiarował 5000 zł. na dom akademicki w Worochcie.

ECHA WNIOSKU POS. BALLINA

W związku z wnioskiem pos. Ballina na piątkowem posiedzeniu Sejmu, na którem wnioskodawca demonstrował pokrwawione świtki chłopskie, Min. Spraw Wewn. p. Składkowski nadesłał do p. Marszałka Rataja obszerny list, w którym stwierdza, iż zajścia, o których mówił pos. Ballin rozegrały się w Staroberezowie i że mowy niema o pobiciu posłów białoruskich przez policję.

Jedyną winą władz administracyjnych jest to, że nie przewidziały wrogiego nastroju ludności wobec działalności „Białoruskiej Hromady" i nie poczyniły kroków dla zapewnienia bezpieczeństwa posłów.

WEZWANIE KOMITETU GWIAZDKI DLA NAJUBOŻSZEJ DZIATWY WARSZAWY.

Komitet Gwiazdki dla najuboższej dziatwy Warszawy, pod honorowem przewodnictwem p. Prezydentowej Mościckiej, pragnie dać tysiącom dzieci chwilę radości i urządza choinki w kilkunastu punktach Warszawy.

Aby to przedsięwzięcie się udało trzeba współudziału wszystkich mieszkańców Warszawy.

Wierząc, że gwiazdka jest tym dniem, kiedy każdy myśli o zrobieniu przyjemności dzieciom, i to nietylko swoim, zwracamy się z prośbą o dary w naturze i pieniądzach i o kupowanie nalepek.

Lokal Komitetu mieści się przy ul. Królewskiej 16, I p., tel. 118-14. Sekretarjat czynny od 10 rano do 9 wiecz. bez przerwy.

O zajściu na Łukiszkach.

Prokurator Sądu Apelacyjnego w Wilnie za pośrednictwem P. A. T. prostuje, jakoby na Łukiszkach w Wilnie pobito więźniów.

„Lekarz więzienny żadnych obrażeń nie stwierdził, z wyjątkiem drobnego zadrapania u jednego z więźniów". Przeciwnie, 9 b. m., „w czasie oporu, stawianego przez więźniów, kilkunastu dozorców więziennych i policjantów odniosło lżejsze, lub cięższe obrażenia, wskutek rzucania przez więźniów twardymi przedmiotami, znajdującymi się w ich celach". W dniu 11 b. m. głodówka w całości ustała.

W sprawie wyjaśnienia przyczyn zajść w więzieniu oraz ustalenia winnych prowadzone jest śledztwo wstępne przez sędziego śledczego trzeciego rewiru miasta Wilna.

CO SIĘ DZIEJE NA SWIECIE

ZBOGACENIE STAN. ZJEDN. A ZUBOŻENIE EUROPY.

Wedle danych Narod. Urzędu Badań Ekonomicznych Stan. Zjedn. (National Bureau for Economic Research) bogactwo narodowe Stanów w r. 1922 wynosiło 353 miljardy dolarów, w r. 1925 — 380 miljardów, obecnie sięga napewno 400 miljardów dolarów. A oto jak się przedstawia bogactwo to w porównaniu z czterema największemi państwami Europy zachodniej:

	W miljardach dol. 1914	1925
Stany Zjednoczone	200	380
Anglja	64,3	119,2
Niemcy	77,4	59,5
Francja	58,2	28,8
Włochy	21,4	19,9

Jeśli porównać dochody roczne tychże krajów w tymże czasie, otrzymamy:

Stany Zjednoczone	33	75
Anglja	10,9	18,9
Niemcy	11,9	11,9
Francja	7,0	4,3
Włochy	3,6	3,6

Cyfry powyższe mówią same za siebie. Stany Zjednoczone posiadają bogactwo narodowe, przewyższające dwukrotnie bogactwo 4-ch najbogatszych krajów europejskich. Wojna szczególnie dotknęła Francję zarówno pod względem zniszczenia bogactwa narodowego, jak spadku dochodu. Niemcy natomiast, acz straciły na bogactwie narodowem w związku ze stratami terytorjalnemi, cieszą się niezmniejszonym dochodem, który wciąż rośnie.

Stany Zjedn. zmniejszyły swe długi publiczne w ciągu 7 lat o 6 miljardów 951 miljonów dolarów. 30 czerwca 1926 r. dług ten wynosił 19 miljardów 643 miljonów dol., podczas gdy same długi państwowe Europy wobec Stan. Zjedn. wynoszą obecnie 12 miljardów dolarów. Sprawa anulowania tych długów nie przestaje być jedną z najbardziej palących dla normalnego rozwoju stosunków między starym a nowym światem.

WZROST KONSUMCJI NIEMIECKIEJ.

Agent reparacyjny, pełniący kontrolę międzynarodową nad dochodem niemieckim, zastawionym b. Entencie, jako gwarancja dotrzymania zobowiązań z tytułu odszkodowań, ogłasza sprawozdanie z czasu od kwietnia do końca sierpnia r. b. Zastawione są dochody z ceł, podatki od tytuniu, piwa, cukru i wódki. W poprzednich 7 miesiącach dochody z tych źródeł wzrosły ze 156 milj. miesięcznie na 175 milj. w miesiącach sprawozdawczych.

Wzrost konsumcji:

	Od głowy 1924/25	1925/26	Przed wojną 100 proc. w r. 1925-26
tytuń, klgr.	1,7	1,8	106
piwo, litrów	65,1	71,0	63
cukier, klgr.	20,2	20,6	111
wódka	1,1	1,2	43

Cła przyniosły w pierwszych 7 miesiącach roku rachunkowego 54,4 milj. miesięcznie, a w pięciu sprawozdawczych 68,8 milj. miesięcznie, w pierwszym roku czynności agenta 41,9 milj. miesięcznie. Dochody z ceł wynosiły w pierwszym roku reparacyjnym 453,3 milj., w drugim — 724,9 milj. Trzeba zaznaczyć, że od sierpnia 1925 r. parlament podniósł stawki celne. O ile cła od środków spożywczych, dzięki obniżeniu stawek drogą układów handlowych, spadły, o tyle dochody z nich nie zmniejszyły się, dzięki zwiększonemu importowi. Agent reparacyjny stwierdza w swem sprawozdaniu, że dochody powierzone jego kontroli, rosną równomiernie z konsolidacją gospodarczą w Niemczech.

Znamienny dla zmienionego trybu życia Niemców jest stosunek zwiększonej od głowy konsumcji cukru i tytuniu do zmniejszonego spożywania wódki i piwa.

Spalono tytuniu o 6% więcej, niż przed wojną, cukru zużyto 11% więcej, piwa zaś wypito 47% mniej, a wódki mniej aż o 57%, t. j. mniej, niż połowę tego, co przed wojną.

Że tu działają nietylko zmniejszone zarobki, na to wskazuje zwiększona konsumcja tytuniu.

W przemyśle odzieżowym niemieckim ożywczo podziałało obniżenie cen konfekcji, oparte na potanieniu tkanin. Kryzys gospodarczy doprowadził do likwidacji słabszych gospodarczo przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, co wywołało polepszenie stosunków kredytowych i usunęło sprzedawanie towarów za bezcen, celem otrzymania gotówki.

Zapotrzebowanie obejmuje głównie średnie gatunki. Zamówień jest dużo, szczególnie płaszczów i narzutek damskich. Eksport za granicę przyjął poważne rozmiary do krajów skandynawskich, Holandji, Szwajcarji, a w szczególności do Anglji. Większe firmy niemieckie założyły, jak przed wojną, oddziały w Londynie; sezon ubiegły dał Niemcom pierwszy raz po wojnie pomyślne obroty w Anglji.

Gorzej jest z bielizną. Nowy sposób ubierania się kobiet czyni bieliznę mniej potrzebną, to też fabryki bielizny zajmują się wyrobem ubrań dziecięcych, trykotaży kobiecych i t. p. W fabrykacji bielizny męskiej nastąpił zwrot, zgodzono się na normalizację. Poczyniono znaczne oszczędności przez wprowadzenie zamiast nieskończonej ilości fasonów koszul i kołnierzyków, małą ilość form.

Tendencją przemysłu odzieżowego jest amerykanizowanie. Wyrabia się gatunki lepsze, trwałe i zgodne ze zmienionym gustem, a tanie przez ulepszenie organizacji i zmniejszenie odmian wyrabianych artykułów.

H. D.

NISZCZENIE ZAKŁADÓW ZYRARDOWSKICH

Z. P. P. S. DOMAGA SIĘ PRZYWRÓCENIA ZARZĄDU PAŃSTWOWEGO W ZAKŁADACH ŻYRARDOWSKICH.

Tow. posłowie Dobrowolski i Pragier wnieśli do pp. Prezesa Rady Ministrów, Ministrów: Spraw Wewnętrznych, Skarbu, Przemysłu i Handlu, Pracy i Opieki Społecznej b. obszerną interpelację, którą dajemy w skróceniu:

Od roku 1923 b. m. t. zn. od czasu zlikwidowania zarządu państwowego, ustanowionego nad zakładami Żyrardowskiemi i objęcia administracji przez zarząd spółki akcyjnej Zakładów Żyrardowskich — zakłady te stały się terenem dewastacyjnej gospodarki, rujnującej Polski majątek narodowy. Gospodarka ta celowo zmierza do ruiny zakładów Żyrardowskich.

Skutkiem tego będzie przedewszystkiem pozbawienie pracy tysiącznych mas robotników żyrardowskich i stworzenie z miasta pracy, jakim był Żyrardów — ogniska bezrobocia, nędzy i głodu ze wszystkiemi moralnemi, materjalnemi i polityczno - społecznemi tego stanu rzeczy konsekwencjami; pozatem nastąpi tem samem zniszczenie jednego z największych w Polsce ośrodków przemysłu bawełniano - lnianego o wielkiej sile i napięciu produkcji, o dużych zdolnościach ekspansji zewnętrznej, a przeto i zmniejszenie zasobów gospodarki i majątku narodowego, co wpłynie deprymująco na stan bilansu handlowego Państwa przez skurczenie jego ekspansji wywozowej i rozszerzenie konieczności importowych.

Zakłady Żyrardowskie zatrudniały przed wojną 7000 — 9000 robotników, którzy wraz z rodzinami tworzyli gros ludności Żyrardowa, stanowiącego dzięki temu jeden z najpoważniejszych ośrodków przemysłowych w Polsce. Dzięki wysokiemu poziomowi technicznemu, sprężystej i celowej administracji zakłady prosperowały świetnie, nasycały swymi wytworami nietylko cały rynek wewnętrzny b. Kongresówki, ale przeniknęły również na dalekie rynki wschodnie, skutecznie zwalczając dzięki konkurencyjnym cenom i wysokiej wartości towarów współzawodnictwo niemieckie i rosyjskie. Akcje Zakładów Żyrardowskich stały się jednym z najbardziej poszukiwanych polskich walorów przemysłowych nietylko na giełdach krajowych, ale i zagranicznych.

Sytuacja materjalna robotnika znajdowała się wyżej przeciętnego poziomu.

W czasie wojny i okupacji Zakłady Żyrardowskie zostały niemal doszczętnie zniszczone. Odrestaurowane w czasie państwowego zarządu przymusowego, powróciły, częściowo dzięki energji kierownictwa, niemal do przedwojennej świetności. Produkcja osiągnęła 70 proc. przedwojennej, co przy ówczesnych (lata 1919 — 1923) konjunkturach przemysłu polskiego i utracie rynków wschodnich uznać należy za wynik pierwszorzędny; ilość zatrudnionych robotników dosięgła cyfry 5600 ludzi, technicznie fabryka przystosowaną została do najbardziej nowoczesnych wymagań wytwórczości, zakres rynków zbytu rozszerzał się coraz bardziej, stosunki pomiędzy zarządem a robotnikami były dobre, wszelkie konflikty likwidowane były natychmiast na drodze pojednawczej przy współudziale związków zaw., z którymi administracja znajdowała się w lojalnym kontakcie.

W końcu 1923 r. Zarząd przymusowy na mocy decyzji ówczesnego Min. Handlu i Przemysłu został zniesiony, zakłady oddane akcjonarjuszom. W międzyczasie w układzie sił i stosunków w gronie akcjonarjuszów zaszły decydujące przesunięcia, które zdecydowały o dalszych losach zakładów. Około 40 proc. akcji skupionych w ostatnim przedwojennym okresie w rękach Karola Dittricha, zostały od sukcesorów tego ostatniego wykupione przez firmę francuską „Comptoir de l'industrie cotonniere“ — instytucję b. młodą, wyrosłą, jak wiele jej podobnych, na żyznym gruncie wojennej i powojennej grynderki spekulacyjnej, jako jeden z objawów i wytworów szkodliwej i aspołecznej spekulacji powojennej — z nikłym stosunkowo kapitałem akcyjnym 10 miljonów franków francuskich, właścicielkę kilku fabryk włókienniczych we Francji o rodzaju produkcji analogicznej do produkcji „Żyrardowa“.

Tem nie mniej dzięki szczęśliwej konjunkturze wewnątrz spółki konsorcjum było w stanie dowolnego dysponowania i zarządzania zakładami. Z pozostałych bowiem 60 proc. akcji — wedle przypuszczalnych obliczeń 30 proc. znajdowało się w kraju w stanie rozdrobnionym — w posiadaniu tysięcy drobnych akcjonarjuszów, nie ingerujących bezpośrednio do interesów przedsiębiorstwa, pozostałe 30 proc. zostały wywiezione do Rosji i siłą faktu zostały wyjęte z obiegu.

Po zlikwidowaniu zarządu przymusowego zakłady objął zarząd towarzystwa akcyjnego, czyli właściwemi słowy konsorcjum francuskie, obsadzono zarząd przez francuskich i polskich figurantów tegoż konsorcjum, którzy za cenę wysokich tantjem całkowicie podporządkowali swe stanowiska — interesom konsorcjum, przyczem likwidacja zarządu państwowego i objęcie całkowicie odbudowanej fabryki przez zarząd spółki odbyło się z wielkim uszczerbkiem interesów Skarbu Państwa (co już było przedmiotem debat sejmowych na skutek wniosku posła Moraczewskiego, Bartla i in. w przedmiocie postawienia w stan oskarżenia b. ministra Kucharskiego).

Gospodarka obecna w Zakładach Żyrardowskich jest nader swoistą i zmierza ku stopniowemu obniżeniu produkcji zakładów. Nikt się już obecnie nie troszczy o utrzymanie rynków zbytu fabryki, o podniesienie i zwiększenie natężenia produkcji. Ustawiczne prowokowanie konfliktów z robotnikami, sztuczne śrubowanie w górę cen wyrobów, nie bacząc na warunki konkurencyjne, zaniechanie najbardziej elementarnych robót inwestycyjnych, nawet tych, które mają charakter konserwacyjny. Wszystko to wskazuje, że w zakres zamierzeń obecnego zarządu wchodzi przedewszystkiem utorowanie drogi na rynek polski dla produkcji francuskiej przez zniszczenie potężnego polskiego konkurenta, owładnięcie niepodzielnie rynkiem polskim przez wyroby francuskie tegoż konsorcjum. Przecież już dziś pod etykietą wyrobów żyrardowskich idą towary importowane z Francji, które w Żyrardowie otrzymują jedynie odpowiednie opakowanie i etykiety.

Dalej interpelacja przytacza szereg przykładów rujnującej gospodarki w zakładach Żyrardowskich, poczem stwierdza:

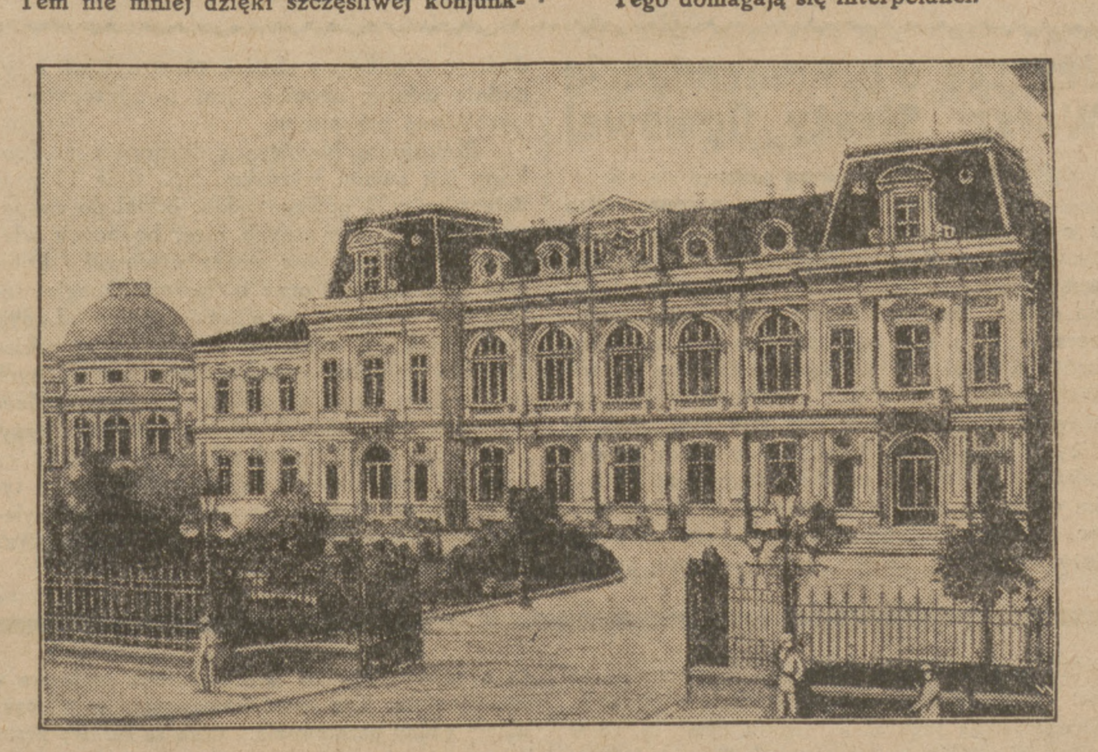
Natężenie zdolności i sił produkcyjnych Zakładów Żyrardowskich maleje z każdym dniem, jakość wyrobów obniża się, warsztaty pracy dzięki nieumiejętnej, a nawet niszczycielskiej gospodarce rozpadają się, rynek zbytu się kurczy, droga dla importu zagranicznego staje otworem.

Rabunkowa eksploatacja Zakładów Żyrardowskich, prowadzona między innemi przy systematycznem obniżaniu stopy życiowej robotnika prowadzi do zniszczenia wszelkich więzów organizacji społeczno - zawodowych, skupiających poprzednio robotników na terenie Żyrardowa.

Związki zawodowe straciły swój autorytet, był to również jeden z celów perfidnej niszczycielskiej polityki gospodarczej władców „Żyrardowa“, rozluźnione więzy organizacyjne oddawały masy robotnicze na łup wszelkiej demagogji, czyniły z nich jakąś płynną warstwę, niezdolną do jakiegokolwiekbądź skupionego czynnego oporu, do zdecydowanej akcji w walce o byt, czyniły z nich podatny teren dla wszelkich eksperymentów anarchistycznej demagogji z jednej strony, niszczycielskiej eksploatacji gospodarczej — z drugiej.

W interesie gospodarczym, społecznym i politycznym Państwa leży utrzymanie w pełni produkcji Zakładów Żyrardowskich, podniesienie jej poziomu, zachowanie jej siły konkurencyjnej, jej ekspansji nawewnątrz i nazewnątrz kraju, zapewnienie warsztatu pracy tysiącom robotników. Obecny Zarząd prowadzi gospodarkę wręcz sprzeczną z powyższymi postulatami, tem samem sprzeczną z interesem Państwa, dla interesów tegoż wręcz groźną. **Wyjęcie przeto Zakładów Żyrardowskich z pod zarządu obecnych władz spółki akcyjnej, przywrócenie zarządu przymusowego z ramienia Państwa staje się koniecznością palącą, żywotną koniecznością państwową.**

Tego domagają się interpelanci.



Pożar w pałacu królewskim w Bukareszcie

zniszczył główny gmach z salą tronową. Skrzydła pałacu i urządzenie zdołano uratować.



Pokojowa „pacyfikacja“ Chin.

(Anglja wobec Chin: Kup moje towary, albo dostaniesz bagnetem...).

(„London Review“).

PRZEGLĄD PRASY

Po Genewie.

Polityka zagraniczna góruje w prasie. „Epoka“, organ „milczenia“ rządowego, pisze o Chinach, tak samo „Kurjer Polski“. Decyzję genewską w dalszym ciągu komentuje szereg pism.

„Dwugroszówka“ ma tym razem przebłysk zdrowej świadomości, gdy radzi:

„przedewszystkiem winniśmy raz wreszcie na serjo zabrać się do oczyszczenia podwórza własnego i do zorganizowania naszego gospodarstwa. Winniśmy raz wreszcie stać się moralnie, politycznie, ekonomicznie i wojskowo naprawdę mocarstwem“

— ale to „na serjo“ trzeba brać w znaczeniu wręcz odwrotnem, niż myśli organ Obozowy.

Podobnie „Rzeczpospolita“ wzywa do konsolidacji społeczeństwa, „od tego bowiem, jakimi będziemy u siebie, zależeć może bardzo wiele, jeżeli wogóle nie wszystko“.

Słusznie, ale jakimi mamy być u siebie — organ korfantowy nie pisze.

„Kurjer Poranny“ podnosi wadę Locarna:

...„rozdzielenie problemu bezpieczeństwa pokoju na dwa odrębne zakresy: mocnego bezpieczeństwa na Zachodzie i słabego bezpieczeństwa na Wschodzie, zostało przez ostatnie dni genewskie podkreślone i uwypuklone. Sprawa ta przedstawia się dla Polski bardzo poważnie. Nie może jednak być obojętna ani dla patrzących uczciwie i mądrze w przyszłość umysłów francuskich, ani nawet dla tak odległych przyjaciół i interesantów pokoju świata, jak mężowie stanu Ameryki Północnej. To pewna, że to rozdzielenie — rozzuchwaliło i napełniło upojeniem triumfu politykę niemiecką“.

Pozatem posucha zupełna w prasie.

„Głos Prawdy“ wywodzi, że Rząd gospodaruje oszczędnie, jako że budżet jest bezdeficytowy, ale ułatwia sobie obronę przez polemikę z endecją.

„Warszawianka“ wyraża zadowolenie z uchwały komisji sejmowych co do sposobu załatwiania przez Sejm rozporządzeń Prezydenta Rzplitej.

„Przegląd Wieczorny“ po ukończeniu ankiety o dancingach, drukuje dalszy ciąg ankiety (znacznie nudniejszej) o O. W. P

B.

::o::

DROŻYZNA.

PRZEDŚWIĄTECZNE CENY RYB.

Wczoraj w oddziale walki z lichwą Kom. Rządu odbyła się konferencja z przedstawicielami handlujących rybami, w celu ustalenia przedświątecznych cen ryb. Za podstawę przyjęto wczorajsze notowania cen ryb.

Ustalone ceny wynoszą: karpie żywe od 4 zł. 50 gr. do 4 zł. 80 gr., śnięte od 3 zł. 50 gr. do 3 zł. 80 gr., szczupaki, karasie i liny żywe od 5 zł. 50 gr. do 6 zł., szczupaki śnięte — 2 zł. 50 gr., drobnica zaś — 2 zł., wszystko w sprzedaży detalicznej za klg.

Zarobek detalistów na importowanych rybach rosyjskich ustalono razem z manco etc. w wysokości 15 proc.

Podczas konferencji stwierdzono, że przedstawicielstwo rosyjskie podwyższyło z dn. 14 b. m. ceny ryb importowanych o 15 proc. aczkolwiek detaliści uważają, że po tej nowej cenie ryby te nie znajdą nabywców.

PODWYŻKA CENY CUKRU PODOBNO JEST ZNOWU AKTUALNA.

Agencja Kor. Warsz. donosi:

Na ostatniem posiedzeniu kom. ekonomicznego ministrów postanowiono nie podwyższać cen cukru, na temze jednakże posiedzeniu, na zasadzie przeprowadzonej ankiety, stwierdzono, że niektóre cukrownie, przy obecnych cenach cukru osiągają zysk nadmiernie wysoki, podczas, gdy inne cukrownie otrzymują zyski minimalne. Celem przeciwdziałania nadmiernym zyskom została wybrana specjalna komisja, w której skład weszli: min. skarbu, min. przem. i handlu, oraz min. rolnictwa. Komisja ta miała za zadanie opracowanie planu, któryby, uwzględniając potrzeby konsumenta, pozwolił na wprowadzenie pewnej równowagi w zyskach nadmiernie wyciąganych przez cukrownie. Prace w tej sprawie podobno zostały już rozpoczęte, jednakże dotychczas nic nie wiadomo o ich wyniku. **Chodzą natomiast wieści, że nie tyle zostanie ustalony plan regulacji zysków, ile raczej nowa podwyżka cen cukru.** Sądzić należy, że komisja zajmie w tej sprawie stanowisko i w oficjalnym komunikacie uspokoi opinję publiczną.

KRONIKA POLITYCZNA.

POŻEGNANIE WOJ. KORSAKA.

Wczoraj, w sali posiedzeń warsz. urzędu wojewódzkiego, urzędnicy urzędu, z woj. Sołtanem na czele, żegnali dotychczasowego wicewojewodę warsz., p. Wł. Korsaka, mianowanego wojewodą stanisławowskim.

Przemówienia wygłosili: woj. Sołtan oraz naczelnicy wydziałów: bezpieczeństwa, p. Godlewski i samorządowego, p. Żbikowski, poczem odpowiedział im p. Korsak.

TEZY PROF. KEMMERERA NA RADZIE MINISTRÓW.

Wczoraj min. skarbu, p. Czechowicz, przyjął prof. Adama Krzyżanowskiego, z którym odbył konferencję w sprawie tez i zaleceń prof. Kemmerera, które mają znaleźć zastosowanie w życiu gospodarczem Polski. W dniach najbliższych zbierze się pod przewodnictwem min. Czechowicza komisja, która szczegółowo rozważy wnioski w tej sprawie i przygotuje je na najbliższe posiedzenie Rady Ministrów.

NIEPRAWDZIWA WIADOMOŚĆ O ZMIANIE PREZESA P. K. O.

Wiadomość podana przez jedno z pism codziennych warszawskich o mającem rzekomo nastąpić odwołaniu p. dr. Schmidta ze stanowiska prezesa P. K. O., jest niezgodna z rzeczywistością.

GOŚCIE Z LABOUR PARTY.

Tow. tow. John Beckett i Arthur Shepherd z Labour Party, którzy od dwuch tygodni bawią w Polsce, wyjechali do Poznania, gdzie przybyli w dniu wczorajszym. Po drodze zwiedzą więzienie we Wronkach.

Z Poznania towarzysze ci przez Berlin wrócą do Londynu.

O PRZYZNANIE 30 MILJONÓW ZŁOTYCH NA AKCJĘ ROZBUDOWY MIAST.

Zarząd Zw. Spółdzielni Mieszkaniowych w Polsce wręczył prezesowi komisji skarbowo-budżetowej Sejmu, pos. Rymarowi, memorjał, dotyczący stanu budownictwa spółdzielczego w Polsce, z prośbą o uwzględnienie w budżecie na r. 1927 trzydziestu miljonów złotych na rzecz rozbudowy miast, oraz o spowodowanie, aby Bank Gospodarstwa Krajowego udzielał spółdzielniom mieszkaniowym gwarancji, że kredyt przyznany przez komitety rozbudowy zostanie zrealizowany po roku od chwili ukończenia budowy. Ta forma gwarancji przyciągnęłaby do akcji budowlanej kapitał prywatny.

Pos. Rymar przyrzekł konferować o tem z p. Ministrem Skarbu.

KONFERENCJA W SPRAWIE CEN.

Wczoraj odbyła się w Min. Rolnictwa konferencja, poświęcona zagadnieniom cen wogóle, a przedewszystkiem cen produktów rolniczych. Wzięło w niej udział około 150 przedstawicieli sfer rolniczych, przemysłowych, handlowych i finansowych.

INSPEKCJA W PORCIE HANDLOWYM W WARSZAWIE.

W dniu 6 grudnia b. r. Min. Rob. Publicznych tow. Jędrzej Moraczewski w towarzystwie wyższych urzędników Ministerjum zwiedził stan prac w porcie handlowym w Warszawie na Saskiej Kępie. P. Minister stwierdził postęp prac około wykonania basenów portowych, przy których zajętych jest około 300 robotników.

TAJEMNICZY KOMUNIKAT W TAJEMNICZEJ SPRAWIE.

Ministerjum Spraw Wewnętrznych komunikuje: wiadomości, które ukazały się w niektórych dziennikach, o wynikach prac funkcjonującej w Ministerjum Spraw Wewnętrznych komisji do zbadania kosztów produkcji węgla — nie odzwierciadlają istotnego stanu rzeczy. Również nieprawdziwą jest informacja, jakoby wiadomości te oparte były na memorjałach, posiadanych przez wymienioną komisję. Stan obecny prac komisji nie pozwala na formułowanie wniosków ostatecznych, charakter zaś ściśle urzędowy komisji wyklucza całkowicie możliwość udzielenia jakichkolwiek informacji do publicznej wiadomości przed zupełnem ukończeniem jej prac i przyjęciem wniosków przez czynniki rządowe.

U MIN. PRACY.

(PAT.). Dnia 14 b. m. p. Minister Pracy, dr. Jurkiewicz przyjął przedstawicieli Związku Hut Żelaznych w sprawie podwyżki płac w przemyśle metalowym, przedstawicieli przemysłowców górnośląskich w sprawie płac w przemyśle węglowym, delegację urzędników państwowych w sprawie zagadnień ustawodawstwa socjalnego w związku z konferencją pracy z dn. 28 listopada r. b.

POSEŁ TURECKI U MARSZAŁKA.

Marszałek Piłsudski przyjął wczoraj na dłuższem posłuchaniu p. Ruszen - Eszreffa, członka tureckiego Zgromadzenia Narodowego i osobistego przyjaciela Kemala - Paszy.

SĄ CZY NIEMA POGROMÓW W RUMUNJI?

Poselstwo Rumuńskie komunikuje: „Gmina żydowska w Warszawie odbyła w dniu 12 grudnia r. b. posiedzenie, celem zaprotestowania przeciwko „pogromom", które rzekomo miały miejsce w Rumunji.

Wbrew dążeniom tych, którzy pragną w niewłaściwy sposób przedstawić wypadki, jakie zaszły w Czerniowcach, należy w imię prawdy stwierdzić następujące fakty:

W początkach listopada r. b. uczniowie wyznania żydowskiego, niezadowoleni z postanowień komisji egzaminacyjnej dla egzaminów maturalnych, napadli w Czerniowcach na środku ulicy i pobili jednego z egzaminatorów. Wydarzenie to jest bez najmniejszej wątpliwości bardzo poważne. Konsekwencją tego aktu gwałtu było to, że w kilka dni później wychowaniec jednego z liceów rumuńskich zabił wystrzałem z rewolweru jednego z napastników na wspomnianego profesora - egzaminatora. Ten czyn lekkomyślny jest oczywiście godny pożałowania. Obie te sprawy przekazane zostały władzy sądowej, która spełni swój obowiązek.

TELEGRAMY

Pos. Kętrzyński wyjezdza z Moskwy

Moskwa, 14 grudnia (PAT.). Poseł St. Kętrzyński wręczył dnia 13 grudnia r. b. na Kremlu listy odwoławcze Kalininowi, który odbył z posłem dłuższą rozmowę, Komisarjat ludowy spraw zagranicznych wydał na cześć ustępującego posła obiad. Następnie p. Kętrzyński podejmował śniadaniem w poselstwie polskiem zastępcę nieobecnego komisarza spraw zagranicznych Litwinowa. W szeregu ambasad i poselstw odbyły się pożegnalne przyjęcia. Oddawszy urzędowanie tymczasowe charge d'affaires radcy poselstwa Zielezińskiemu, poseł Kętrzyński wyjeżdża w najbliższych dniach do Warszawy.

Przeciwko zbrojeniom niemieckim

Gdańsk, 14 grudnia (PAT.). Generalny sekretarz towarzystwa Przyjaciół Pokoju w Niemczech Seeger wygłosił tu wczoraj rewelacyjny odczyt na temat „Front niemiecki przeciw wschodowi". Treścią tego odczytu były sensacyjne szczegóły o tajnych zbrojeniach Niemiec, skierowanych przedewszystkiem przeciw Polsce. Seeger oświadczył m. in.: W łonie rządu niemieckiego istnieją niemożliwe do wyrównania przeciwieństwa między zagraniczną polityką porozumienia, a polityką zbrojeń. Ministerjum Reichswehry popiera mianowicie dążenia pewnych kół, zmierzające do uczynienia z republiki niemieckiej państwa militarnego, jak za czasów dawnej monarchji.

W końcu p. Seeger poruszył sprawę korytarza pomorskiego i przy tej sposobności oświadczył, że najważniejszem obecnie zagadnieniem jest przygotować porozumienie polsko - niemieckie. W tym celu odbędzie się w styczniu r. przysz. w Gdańsku wielka konferencja przy udziale wybitnych polityków i parlamentarzystów, zarówno z Polski, jak i z Niemiec.

Współpraca Reichswehry z bojówkami nacjonalistów

Berlin, 14 grudnia (A. W.). Prasa lewicowa ujawnia dziś pewne szczegóły wczorajszego tajnego posiedzenia kanclerza Marxa ze stronnictwami rządowemi, w którem brał udział również minister Gessler, dyr. Haye i admirał Senker. Na posiedzeniu tem rozpatrywano materjał, przedłożony przez socjal - demokrację a dezawuujący Reichswehrę. Materjał ten według informacji dziennika jest tak dalece obciążający dla Reichswehry, że żadne z pism nie może go opublikować bez narażenia się na proces o zdradę stanu. Oskarżenie ujawnia nietylko ścisłą współpracę Reichswehry z nielegalnemi bojówkami nacjonalistycznemi, lecz stwierdza istnienie nawet wspólnie opracowanego planu akcji wojennej na wypadek konfliktu zbrojnego z którymkolwiek bądź państwem.

O wyniku wczorajszych obrad zachowuje się wśród sfer miarodajnych ścisłe milczenie.

Trzęsienie ziemi

Batawja, 14 grudnia (PAT.). W północnej części wyspy Jawy odczuto 29 wstrząsów podziemnych. Ofiar w ludziach nie było. Szkody materjalne są znaczne.

Nowe warunki pracy górników angielskich

Londyn, 14 grudnia. (PAT.). Sekretarz stanu do spraw górnictwa Lane Fox, oświadczył dziś w izbie gmin, że jeżeli chodzi o przyjętą długość dnia pracy w szybach kopalni angielskich, to wypadnie ją podzielić na 3 grupy, a mianowicie: grupę, która przyjęła zasadę 8-o godzinnego dnia pracy i która liczy 456 tys. 164 górników, grupę, pracującą 7 i pół godz. dziennie, liczącą 265.550 osób i wreszcie niewielką grupę szybów, w których utrzymano 7-o godzinny dzień pracy.

Monarchiści usiłowali manifestować przeciw Briandowi

Paryż, 14 grudnia (PAT.). Briand przybył tu wczoraj wieczorem, powitany na dworcu przez ministrów, członków parlamentu i ambasadora niemieckiego. Grupa rojalistów próbowała zgotować Briandowi wrogą manifestację, została jednak rozproszona.

Czechosłowacja nie prowadzi rokowań w sprawie konkordatu

Praga, 14 grudnia (PAT.). „Deutsche Presse", organ stronnictwa chrześcijańsko - społecznego, zaprzecza pogłoskom o rokowaniach w sprawie zawarcia konkordatu, które rząd czeskosłowacki miał jakoby podjąć z Watykanem przy pośrednictwie arcybiskupa ołomunieckiego.

Przesilenie rządowe na Łotwie

Ryga, 14 grudnia (PAT.). Prezydent rzeczypospolitej przyjął dziś przywódcę socjalistów - minimalistów Skujenieksa. W związku z tem w dniu dzisiejszym będzie ostatecznie skonstatowana możliwość utworzenia lewicowej większości rządowej.

Niepewna sytuacja na Litwie

Gdańsk, 14 grudnia (PAT.). „Danziger Neueste Nachrichten" przynoszą w wydaniu dzisiejszem szerg niezwykle interesujących informacji o położeniu na Litwie kowieńskiej, która wedle opinji tego pisma znajduje się w przededniu wojny domowej. Wewnętrzne położenie na Litwie kowieńskiej w ostatnich dniach ogromnie się zaostrzyło. Pozycja rządu socjalistyczno - ludowego w parlamencie jest silnie podminowana przez opozycję prowadzoną przez chrześcijańską demokrację.

Bezrobocie w Sowietach zwiększa się

Moskwa, 14 grudnia (A. W.). Na plenum C. K. ukraińskiego SSR. komisarz ludowy pracy stwierdził dalsze podnoszenie się ilości bezrobotnych na Ukrainie. Powiększenie ilości bezrobotnych jest bardzo poważne, wynosi bowiem w ciągu ostatniego roku 21 proc.

Wezuwjusz grozi wybuchem

Rzym, 14 grudnia (PAT.). Dyrektor obserwatorjum na Wezuwjuszu podaje do wiadomości, że do krateru Wezuwjusza spadło w ostatnich czasach około 32.000 ton wody z powodu silnych deszczów. Według doświadczeń dotychczasowych liczyć się należy z bardzo ożywioną działalnością wulkanu, która zwykle następuje po silnych deszczach.

WIADOMOSCI TELEGRAFICZNE.

— Z paryskich źródeł miarodajnych zaprzeczają pogłosce o zwołaniu Konferencji Ambasadorów. Termin konferencji nie jest dotąd ustalony, tembardziej, że oczekuje się powrotu gen. Pawelsa z Berlina.

— Genewski korespondent „Daily Chronicle" donosi, że Stresemann spotka się z Mussolinim podczas świąt Bożego Narodzenia na jeziorach włoskich.

— Na północnem wybrzeżu Jawy odczuto ubiegłej nocy 19 wstrząśnień ziemi, które wyrządziły wielkie szkody materjalne. Ofiar w ludziach nie było.

— Z Paryża PAT. donosi. Jak stwierdzono obecnie, wskutek eksplozji rezerwoaru z chlorem w Saint Auban, poniosło śmierć 15-tu robotników, 30 zostało ciężko, a 40 lżej ranionych.

— Londyński „Times" donosi z Toronto, iż w zachodniej części Kanady szaleją gwałtowne burze śnieżne. W wielu punktach przerwana została komunikacja telegraficzna i telefoniczna.

— Agencja Reutera dowiaduje się, że stan cesarza japońskiego jest beznadziejny.

— Komisja parlamentarna dla zbadania przyczyn katastrofy wojennej Niemiec w 1918 r., przesłuchała ówczesnego kanclerza Rzeszy, d-ra Michälisa.

Jeszcze o p. komendancie Warsz. Straży Ogniowej

Z kół strażackich piszą nam:

Pan Komendant Prokopp przeprowadza z całą pieczołowitością „reorganizację" Straży Ogniowej. Reorganizację rozpoczął przedewszystkiem od przyjmowania „swoich" ludzi do straży. Tak np. przyjął p. Prokopp b. oficera W. P. p. Mancewicza. Ten pan w bardzo krótkim czasie po wstąpieniu do straży, został przyjęty na etat i otrzymał najwyższą stawkę strażacką, podczas, gdy inni pracownicy czekają już po 9 i więcej miesięcy na stabilizację i pomimo częstej interwencji Związku etatu nie dostają, jakkolwiek etaty są wolne. Do kategorji bliskich p. Komendanta należy również p. Degler, który pomimo, że ma dopiero 8 miesięcy służby, otrzymał już 3 tygodnie urlopu, chociaż jest to sprzeczne z wszelkiemi przepisami.

Majątkiem Magistratu dysponuje p. Prokopp jak swoim własnym. Np., dnia 12 października r. b. p. Komendant oddał do dyspozycji dwuch prywatnych firm, będących własnością b. kapitanów straży ogniowej i kolegów p. Prokoppa oraz b. ławnika magistrackiego — cenną pożarniczą drabinę „Longinus", własność oddz. III straży, celem reklamowego pokazu przyrządów pożarniczych tychże firm. Pozatem oddano do rozporządzenia tych firm pracowników I oddz. straży. Przez cały dzień padał ulewny deszcz, który niszczył drabiny, koszujące kilkadziesiąt tysięcy złotych i dla prywatnych celów przyjaciół p. Komendanta pracowali przy niej strażacy płatni z kasy miejskiej.

SPRAWA SELLA I TOW.

Wczoraj w Sądzie Okr. Warsz. o godz. 10 rano rozpoczęła się rozprawa przeciwko byłemu komisarzowi i dyrektorowi Warsz. Kasy Chorych, p. Sellowi, oraz przeciwko 5 pracownikom tejże Kasy a mianowicie: J. Zagórskiemu, A. Czakowskiemu, E. Sobczakowi, L. Ziessowi oraz Fr. Rogowiczowi.

Komplet sądzący stanowią sędziowie: Lorentowicz — przewodniczący oraz Kozakowski i Ciszewski. Oskarża prok. Borowski. Na ławie obrońców 6 adwokatów z mec. Paschalskim na czele. Świadków wezwanych na rozprawę około 70.

O godz. 12 zarządzono 3-godzinną przerwę celem skomunikowania się z p. Pyszkowskim, świadkiem urzędu prokuratorskiego.

Po przerwie zaprzysiężono świadków oraz odczytano akt oskarżenia.

P Sell oskarżony jest o to, że jako komisarz Kasy Chorych naraził tę instytucję na poważne straty przez niereagowanie na różne nadużycia, oraz dopuszczanie się tychże samemu.

Akt oskarżenia zarzuca Sellowi: 1-o akceptowanie fikcyjnych rachunków na niedostarczone panewki i za automobil, za który podano fikcyjną sumę, 2-o używanie automobilów do prywatnego użytku, 3-o wystawienie rachunków za czas urlopu w 1923 r. dla siebie i szofera tytułem djet, 4-o zawarcie umowy o dzierżawę mającego się nadbudować domu przy ul. Puławskiej 5 z p. Szatzem na bardzo niekorzystnych dla Kasy Chorych warunkach, 5-o wypłacenie Zakł. Graf. „Drukarz" zaliczki w m. IX 1922 r. wtedy, gdy firma ta nie posiadała jeszcze maszyn i robót nie wykonywała, 6-o że w 1923 r. wypłacił urzędnikom 30% pensji w formie fikcyjnych godzin nadliczbowych, 7-o że akceptował rachunek wystawiony przez woźnego Małeckiego za produkty spożywcze użyte do prywatnego użytku oraz 8-o że dopuścił do poważnych nadużyć, jakie miały miejsce w dzielnicy Praga.

Oskarżonym: Zagórskiemu, Czakowskiemu i Sobczakowi, pracownikom w dziale aptecznym akt oskarżenia przypisuje branie łapówek od dostawców. oraz oskarżonym Ziessowi i Rogowskiemu wystawienie w 1922 r. fałszywych rachunków za auto oraz w 1923 za niedostarczone panewki.

Oskarżeni do winy się nie przyznali.

P. Sell złożył wyjaśnienie, mówiąc, że nie wiedział, że rachunki wystawione przez Ziessa są fikcyjne; gdy tylko dowiedział się, że panewek nie dostarczono, usunął Ziessa i skierował sprawę na drogę sądową. Automobilów Kasy Chorych do prywatnego użytku nie brał, będąc zaś równocześnie organizatorem powiatowej Kasy Chorych często późnym wieczorem i w święta zmuszony był jeździć w sprawach tejże Kasy. Gdy w 1923 r. wziął urlop, okoliczności tak złożyły się, że przeszło 12 dni urlopu musiał spędzić na załatwianiu spraw Kasy Chorych, związanych z leczeniem płucnych chorych w lecznicach poznańskich i na Pomorzu. Zawarcie umowy z p. Szatzem było zdaniem prawników korzystne dla Kasy Chorych tem więcej, że przez to Kasa rozszerzyła poważnie swe ambulatorjum, dotychczas zbyt ciasne. Firma „Drukarz" otrzymała zaliczkę w/g zwyczajów przyjętych, będąc w stosunkach z Kasą Chorych. Wbrew oskarżeniu, „Drukarz" wykonywał w swoich zakładach druki dla Kasy Chorych na długo przed otrzymaniem zaliczki, a więc musiał mieć całkowite urządzenie. Wypłata 30% dodatku do pensji była zrobiona z korzyścią dla Kasy Chorych, gdyż w przeciwnym razie Kasa, chcąc zmienić warunki płacy pracownikom, musiałaby na 3 miesiące im wymówić, co pociągnęłoby większe daleko wydatki. Rachunek wystawiony był przez Małeckiego częściowo na rozchody, związane ze zjazdem K Chorych, częściowo za produkty do szpitala. Zarzut, jakoby tolerował nadużycia na dzielnicy praskiej, jest niesłuszny, bowiem, gdy tylko się o tem dowiedział, oddał sprawę władzom sądowym.

Świadek Tor, b. naczelnik wydz. finans. stwierdza, że Sell był wielkim formalistą, zaniedbywał wysiłki organizacyjne. Na skutek interwencji świadka w Min. Pracy odbyła się rewizja Kasy Chorych, której rezultatem była dymisja kasjera. Zakł. Graf. „Drukarz" w chwili otrzymania zaliczki, już istniały i wykonywały prace dla Kasy Chorych; jest to spółka akcyjna, założona dzięki funduszom centrali kooperatyw wytwórczych, Spółdz. „Praca" i „Stal".

Świadek Żakowski, b. szef sekcji administr. stwierdza, że p. Sell cieszył się popularnością między pracownikami, pracował usilnie dla dobra Kasy Chorych warszawskiej i powiatowej.

Na żądanie obrońcy Sella mec. Paschalskiego, Sąd dołączył do aktów sprawy zaświadczenie, że „Drukarz" Kasie Chorych nic winien nie jest i że wywiązywał się ze swych zobowiązań dokładnie i solidnie oraz okólnik Rady zrzeszenia przedsiębiorstw graficznych z 1923 r., polecający pobieranie zaliczek przy zamówieniu od 50 do 80%.

Dalszy ciąg rozpraw dzisiaj o godz. 10 rano.

WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU

Wilno

ROZWIĄZANIE SYNDYKATU DZIENNIKARZY.

W ubiegłą niedzielę na zebraniu Syndykatu Dziennikarzy Polskich w Wilnie przyjęta została uchwała, stwierdzająca, że wobec zdekompletowania Syndykatu i niemożności prowadzenia dalszej pracy, Syndykat zostaje rozwiązany. Powzięcie tej uchwały pozostaje w związku z różnicami zdań, jakie ujawniły się w swoim czasie w łonie Syndykatu w stosunku do dekretu prasowego.

TOWARZYSZE ANGIELSCY W WILNIE.

Do Wilna przybył poseł angielski Shepherd, poczem zgłosił się do władz rządowych z upoważnieniem wiceministra Cara, zezwalającem na odwiedzanie więźniów politycznych i odbywanie wywiadów bez świadków, z pięciu wskazanymi imiennie więźniami politycznymi. Zgodnie z zezwoleniem wiceministra Shepherd zwiedził najprzód więzienia w towarzystwie dwuch podprokuratorów, a następnie wraz z przysięgłym tłumaczem udał się do osobnej celi, gdzie zgromadzono pięciu wskazanych przez niego więźniów, i konferował z nimi przeszło godzinę. Władze więzienne nie otrzymały od posła jakichkolwiek informacji o przebiegu i treści przeprowadzonej rozmowy.

Lublin

PRZECIWKO PASKARSTWU ELEKTROWNI.

W starostwie lubelskiem odbyła się konferencja władz administracyjnych w sprawie stanowiska właścicieli elektrowni w Lublinie, którzy nie chcą się zgodzić na 50% zniżkę ceny prądu i grożą zamknięciem elektrowni od Nowego Roku. Władze administracyjne przyrzekły podjąć jaknajenergiczniejszą walkę z właścicielami elektrowni w tej sprawie.

Kraków

KU CZCI PREZYDENTA NARUTOWICZA.

W czwartek, 16 b. m., odbędzie się uroczysty obchód żałobny w 4-tą rocznicę tragicznego zgonu Prezydenta Narutowicza. Obchód rozpocznie się uroczystem nabożeństwem w katedrze na Wawelu, o godz. zaś 8 wiecz. odbędzie się uroczysta akademja w sali Starego Teatru.

Jędrzejów

NIEUDAŁY WIEC POSŁA BALLINA.

Dnia 9 b. m. zapowiedziany był w Jędrzejowie wiec Niezależnej Partji Chłopskiej z udziałem posła Ballina. Wiec zwołano w sali hotelowej.

Po kilku wypowiedzianych zdaniach przez posła Ballina na sali powstał taki zgiełk, że p. Ballin zmuszony był przerwać swe przemówienie. Po pewnym czasie, kiedy na sali nastąpił jaki taki spokój, poseł Ballin powtórnie zaczął przemawiać, lęcz zebrani przyjęli wywody w tak wrogi sposób, że poseł Ballin zmuszony był rozwiązać wiec.

Po rozwiązaniu wiecu, zgromadzenie zagaił członek Miejscowego Komitetu P. P. S., tow. Konczewski, poczem udzielił głosu tow. Pruskowi, który scharakteryzował działalność Niezależnej Partji Chłopskiej i jej stosunek do interesów mas włościańskich. Wiec zorganizowany przez posła Ballina, zakończono okrzykiem na cześć P.P.S. i Rządu Chłopsko - Robotniczego.

Tak się zakończył pierwszy wiec posła Ballina w Jędrzejowie.

RUCH ROBOTNICZY

DEMONSTRACYJNY STRAJK KOLEJARZY.

W latach ubiegłych pracownicy kolejowi o tej porze otrzymywali jakąś zapomogę zimową lub w najgorszym razie — pożyczkę bezzwrotną.

W roku bieżącym nietylko, że nie wypłacono im żadnej zapomogi, ale z wypłaty, przypadającej dn. 15 b. m. potrącono pracownikom dziennie płatnym za dzień 11 listopada, jako za przymusowe święto, a oprócz tego — potrącono za ubranie ochronne, za węgiel i inne. W rezultacie pozostało im regulacyjnego 15 do 25 zł.

Sytuację pogorszyła bezczynność Rządu, który zezwala bezkarnie podwyższać paskarzom ceny na przedmioty codziennego użytku.

Stan taki wyprowadził z równowagi pracowników Warsztatów Głównych kolejowych na ul. Chmielnej 71, którzy wczoraj, dn. 14 b. m., o godz. 10 m. 15 rano opuścili miejsca pracy i zebrali się pod biurem naczelnika warsztatów, żądając załatwienia różnych spraw. Wobec tego, że naczelnik odmówił żądaniu — pracownicy, na propozycję tow. Odrobiny, delegata Centrali Z. Z. K., wysłali delegację do Prezesa Dyrekcji, a sami przystąpili do pracy.

Podczas konferencji z delegacją (w imieniu robotników zabierali na niej głos tow. tow.: Odrobina, Strzałkowski, Porębski, Jozefajt i Porczyński) Prezes Dyrekcji porozumiewał się z Min. Komunikacji, poczem udzielił następującej odpowiedzi:

1) Co do wypłacenia zapomogi — żadnych przyrzeczeń udzielić nie może, gdyż sprawa ta jest rozważana przez czynniki rządowe w odniesieniu do wszystkich pracowników państwowych.

2) Co do wypłacenia za dzień 11 listopada znajduje się w Radzie Min. wniosek przychylny Min. Komun. i prawdopodobnie będzie on w najbliższych dniach pomyślnie załatwiony.

3) Co do zwrotu pracownikom pieniędzy, potrąconych za ubrania ochronne i za węgiel, i prolongowania do następnej wypłaty — udzieli odpowiedzi za kilka dni.

4) Sprawę przeszeregowania pracowników warsztatowych do wyższych kategorji rozpatrzy i porozumie się z Wydz. Mechan.

5) Potrąceń na rzecz funduszu emerytalnego Dyrekcja czynić nie będzie, do czasu otrzymania przepisów wykonawczych. Dyrekcja skłonna będzie rozłożyć na małe raty potrącanie zaległych należności.

Wieczorem w lokalu Koła, przy ul. Srebrnej 14, odbyło się ogólne zebranie pracowników, na którem sprawozdanie delegatów przyjęto do wiadomości, uchwalając rezolucję, która stwierdza, że chwilowy strajk w dniu wczorajszym pracownicy uważają, jako ostrzeżenie pod adresem Rządu, który nie powinien ani chwili zwlekać z załatwieniem spraw tak palących, jak wypłacenie zapomogi i uruchomienie mnożnej.

WYPŁATA ZAPOMÓG DLA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

Wobec otrzymania kredytów na grudzień, zarząd obwodowy Funduszu Bezrobocia w Warszawie wznowi wypłatę bezrobotnym pracownikom umysłowym zapomóg z akcji doraźnej. Wypłata odbywać się będzie w lokalu P. U. P. P. przy ul. Ciepłej 21 w godz. od 5 do 7 wiecz.

W środę, 15 grudnia, winni stawić się posiadacze numerków od 8,801 do 9,600, w czwartek, 16 grudnia — od 9,601 do 10,200, w piątek, 17 grudnia — od 10,201 do 10,600 i w poniedziałek, 20 grudnia — od 10,601 do 11,000.

O PŁACE W DRUKARNIACH PAŃSTWOWYCH.

We wtorek, 14 grudnia, odbyła się, pod przewodnictwem okręgowego inspektora pracy, inż. Bohuszewicza, konferencja w sprawie uregulowania płac w drukarniach państwowych w Warszawie, z udziałem przedstawicieli obydwuch zainteresowanych stron.

Przedłożony materjał o wysokości płac w drukarniach prywatnych stolicy ma być zbadany przez Zarząd drukarń państwowych w Warszawie, który na następnej konferencji, w piątek, przedłoży swe propozycje.

Pabjanice

URUCHOMIENIE FABRYKI.

W najbliższych dniach w Pabjanicach zostanie uruchomiona nieczynna od lat kilku fabryka Kindlera. Fabryka będzie uruchomiona narazie częściowo, pracę otrzyma tylko 300 robotników.

Grodno

LIKWIDACJA STRAJKU PIEKARZY.

Strajk pracowników piekarskich w Grodnie, trwający od 21 listopada r. b. został zlikwidowany ostatecznie w dniu 7 b. m. przyczem strajkujący uzyskali 10 proc. podwyżki płac. Do pracy nie przystąpili dotychczas jedynie pracownicy piekarni „Sante", wobec tego, iż właściciel nie zgadza się na przyznanie podwyżki.

Pow. Białystok

ZAMYKANIE FABRYK.

Z braku surowca względnie zamówień zostały unieruchomione następujące fabryki w Białymstoku: fabryka dykt Brauna, zatrudniająca 180 robotników, fabryka sukna Zbara, zatrudniająca 40 robotników, fabryka wyrobów żelaznych Dojlidzkiego, zatrudniająca 30 robotników i fabryka kapeluszy Nowika (częściowo), w której zostało zwolnionych 64 robotników. Pozatem stanęła fabryka sukna Braci Lande w Gródku, zatrudniająca 14 robotników.

—::o::—

Z ZYCIA PARTJI

C. K. W.

Dziś o godz. 5 po poł. w lokalu Związku Polskich Posłów Socjalistycznych, odbędzie się posiedzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego.

SEKRETARJAT GENERALNY.

W środę, dn. 15 b. m.

Starówka. O godz. 7, Rycerska 6, posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Koło Tramwajarzy „Starówka". O godz. 7 Rycerska 6, zebranie Koła.

Jerozolima. O godz. 7 w., Chłodna 41, posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Mokotów. O godz. 7, Bagatela 12, ogólne zebranie członków dzielnicy, na którem referat wygłosi tow. Zawadzki.

Wola - Czyste. O godz. 6 Wolska 44, posiedzenie komitetu oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków dzielnicy, na którem tow. M. Downarowicz wygłosi II odczyt z cyklu „Zagadnienia polityczne Europy".

Ochota. O godz. 6 Grójecka 59, posiedzenie komitetu oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków dzielnicy.

Czerniaków. O godz. 7 Solec 67, posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Baczność Pocztowcy. O godz. 6 wiecz. w pierwszym terminie w lokalu OKR. (Al. Jerozolimskie 6) odbędzie się Walne Zebranie Członków Pocztowej Org. PPS. na którem dokonane zostaną wybory do nowego komitetu Pocztowego. W drugim terminie o godz. 7-ej wiecz. zebranie będzie ważne bez względu na ilość obecnych członków na zebraniu.

W czwartek, dn. 16 b. m.

N. Brudno. Godz. 5, Syrokomli 22, ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Jerozolimska. O godz. 7 w lokalu Chłodna 41 odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Tramwajowa Org. P. P. S. O godz. 7 w lokalu OKR. (Al. Jerozolimskie 6), odbędzie się posiedzenie komitetu.

Z życia Młodzieży

Z. N. M. S. W czwartek, o godz. 6,30 wiecz. odbędzie się walne zebranie Środowiska Warsz., w lokalu przy ul. Nowolipie 29 (szkoła). Na porządku dziennym m. in. — wybór delegatów na Zjazd.

W tymże lokalu, również w czwartek, o godz. 5 popoł. — zebranie Zarządu.

Wieczór literacko - artystyczny w Czerniakowie. Staraniem T. U. R. odbędzie się w środę, dnia 15 grudnia, o godz. 7.30 wiecz.

Ruch kult.-oświatowy

ODWOŁANIE!

Kiermasz Gwiazdkowy Oddz. Warsz. T. U. R. nie odbędzie się.

Zebranie Zarządu Głównego T. U. R. odbędzie się dn. 15 b. m. (dziś) o godz. 19 w lokalu Z. P. P. S. Porządek dzienny: 1) sprawozdanie Sekr. Gen.; 2) Zjazd Oświatowy; 3) III Walny Zjazd T. U. R.; 4) sprawy bieżące.

Ze Zw. Zaw. Prac. Zatr. w Handlu i Biurowości, Zielna 25. Komitet Chóru zawiadamia, że dziś dnia 15 b. m. o godz. 7 wiecz. odbędzie się kolejna próba zespołu chóralnego, pod kerownictwem dyrygenta p. Ajzensztadta. Uskuteczniane są zapisy dalsze.

Mądry piekarz...

WSZYSTKO, CO MU SIĘ NIE PODOBA — JEST „KOMUNIZMEM".

Agencja Kor. Warsz. donosi:

Na zjeździe piekarzy w dniu 12 b. m. jeden z piekarzy, przeciwnik budowy piekarń mechanicznych, rzucił pod adresem Rządu słowa, że Rząd dlatego popiera budowę piekarń mechanicznych, gdyż znajduje się pod wpływem komunistów. Obecni podczas tego przemówienia przedstawiciele min. przem. i handlu oraz min. skarbu, na znak protestu opuścili zjazd.

—o::o—

Z sądów.

Proces o nadużycia w państwowej fabryce tytuniowej w Łodzi.

Wczoraj w dalszym ciągu przez cały dzień trwało odczytywanie referatu. Protokuł sprawy z pierwszej instancji zawiera z górą 400 stron.

Na ławie oskarżonych siedzą: Tadeusz Wronka, Marja Kolda, Zygmunt Świerczyński, Ziąbek, Ludwik Kolda, Dulewicz, Wdowiak, Górecki oraz jeszcze 4 robotników z fabryki. Wszyscy oskarżeni sprowadzeni zostali z więzienia z Łodzi i z Łęczycy.

Zawezwano ponownie wielu świadków, wśród nich Bełzę - Ostrowskiego, b. nacz. dyrektora Monopolu Tytuniowego w Polsce.

Prokuratorja Generalna wytacza powództwo cywilne w wysokości miljona złotych.

Sprawa potrwa 10 dni.

O nadużycia w P. K. O.

Dziś rozpoczyna się w Sądzie Apelacyjnym sprawa Baua i Hryniewicza, skazanych przez Sąd Okręgowy za wielkie nadużycia w P. K. O.

Obradom przewodniczy sędzia Zaborowski. Oskarża prok. Niezabylski. W imieniu Prokuratorji Generalnej występuje radca Werner.

Adw. Szurlej, który występuje w obronie sukcesorów Lindego, wyznaczony z urzędu przez sąd I-szej instancji, zgłasza ekscepcję, dowodząc, że powództwo cywilne winno być zawieszone, gdyż spadkobiercy mają prawo spadku nie przyjąć.

Baua broni adw. Brokman i adw. Perzyński, Hryniewicza — adw. Prymak.

O ułaskawienie Ronikiera.

W dniu wczorajszym do kancelarji cywilnej Prezydenta Rzplitej wpłynęła prośba Bohdana Ronikiera o ułaskawienie. Według pogłosek, obiegających kuluary, opinja Min. Sprawiedliwości, skąd przesłano sprawę do kancelarji Prezydenta, miała być przychylna. Przypominamy, że opinja Sądu Okręgowego była przychylna, opinja Sądu Apelacyjnego — nieprzychylna.

L. K.

WYPADKI

PRZY PRACY.

W fabryce ceraty i skóry sztucznej p. f. „Bracia Róziewicz i M. Krywicki" przy ul. Czerniakowskiej Nr. 84, robotnik, 23-letni Stefan Kostecki (Madalińskiego 6), doznał podczas pracy zmiażdżenia lewej dłoni. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy, przewiózł poszwankowanego do szpitala Dz. Jezus.

FATALNY UPADEK.

Na ul. Żelaznej przed domem nr. 34 przebiegający przez jezdnię 9-letni Jan Stolarski (Chmielna nr. 128) upadł tak fatalnie, że uderzając się o szynę, doznał rany miażdżonej czoła. Pogotowie przewiozło chłopca do szpitala dziecinnego przy ul. Kopernika.

„NA ZGUBNE".

Przybyłego ze wsi Wygoda, pow. Lipnowskiego Marjana Kaczorowskiego niewykryty sprawca okradł w podstępny sposób na t. zw. „zgubne" na ul. Żelaznej przed szpitalem Dzieciątka Jezus, zabierając mu 31 dolarów.

W PORĘ ZDĄŻYŁA.

Przy ul. Tarczyńskiej nr. 1, lokatorka Stanisława Krystopolska, powróciwszy z miasta do mieszkania, zastała ubrania, bieliznę i inne rzeczy zapakowane w worki. Po sprawdzeniu, okazało się, że nic nie skradziono. Widocznie stojący na czatach złodziej, uprzedził swych kolegów o powrocie Krystopolskiej, wobec czego porzucili oni łupy i zbiegli.

ZAGADKOWY ZGON CHŁOPCA.

Zamieszkały z rodzicami w barakach na Powązkach 15-letni Władysław Osiński, zachorował nagle z objawami zatrucia. Pogotowie Kasy Chorych przewiozło chłopca do szpitala żydowskiego, gdzie, po upływie kilku minut, życie zakończył. Lekarze przypuszczają, że przyczyną śmierci jest zatrucie.

POŻARY.

W domu nr. 15 przy ul. Wspólnej, w mieszkaniu kap. Zaborowskiego, zatliła się w kuchni w suficie belka drewniana, wpuszczona w przewód kominowy. Pożar ugasił miejscowy dozorca, po wyrąbaniu części belki.

— W domu nr. 28 przy ul. Brzozowej, w skrzyni do śmieci, mieszczącej się w korytarzu na parterze. pod klatką schodową, wynikł pożar, wskutek zapalenia się słomy i innych śmieci. Dzięki wczesnemu zauważeniu ognia i dymu przez jednego z lokatorów, nie doszło do katastrofy, gdyż w przeciwnym razie groziłoby spalenie się klatki schodowej i lokatorzy 1 i 2 piętra, byliby zupełnie odcięci od swych mieszkań.

ZAMACHY SAMOBÓJCZE.

Na podwórzu nr. 5 na Saskiej Kępie otruła się esencją octową 16-letnia Apolonja Wysocka. Pogotowie przewiozło młodocianą desperatkę do szpitala Dzieciątka Jezus.

— Na ul. Brackiej przed domem nr. 20, nieznany mężczyzna usiłował pozbawić się życia za pomocą otrucia się esencją octową. Pogotowie przewiozło desperata do szpitala żydowskiego na Czystem.

— W bramie domu nr. 37, przy ul. Nowogrodzkiej otruła się sublimatem 19-letnia Zofja Krasnodębska z Pruszkowa. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy, przewiózł desperatkę do szpitala św. Rocha.

KRONIKA

STAN POGODY.

W Zakopanem wczoraj było pogodnie, temperatura rano — 5°, najniższa z nocy — 8°, najwyższa onegdaj + 10°; w Krynicy mgła, temperatury odpowiednio 6° — 2° i 9°.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 4°.9, najniższa 2°.5.

Przypuszczalny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: w dalszym ciągu pogoda pochmurna i mglista z drobnemi deszczami. Temperatura powyżej 0°. Umiarkowane wiatry zachodnie.

W rocznicę zgonu Prez. Narutowicza. Dn. 16 grudnia r. b., o godz. 10-ej rano, odbędzie się w kościele archikatedralnym św. Jana nabożeństwo żałobne za duszę pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Gabryela Narutowicza.

Spis poborowych rocznika 1906. W środę, dn. 15 grudnia, w kolejnym dniu spisu poborowych rocznika 1906, winni stawić się w sekcji wojskowej magistratu przy ul. Daniłowiczowskiej 1, mieszkańcy 17, 20 i 21 komisarjatów P. P., nazwiska których rozpoczynają się od A. do Z.

Szkarlatyna. Ogólna ilość chorych na szkarlatynę w szpitalach warszawskich wynosiła w poniedziałek 371. W ciągu tego dnia przybyło 10 nowych chorych, razem tedy było ich 381. Z tego w ciągu omawianego dnia wyzdrowiało 8, zmarło 1, pozostało więc na wtorek 372, a więc o 1 więcej, niż na dzień poprzedni.

Spór między Min. komunikacji i magistratem w sprawie nadzoru nad tramwajami. W swoim czasie min. komunikacji zawiadomiło dyrekcję tramwajów miejskich, że na zasadzie porozumienia z min. spraw wewn., nadzór techniczny nad tramwajami obejmuje min komunikacji, a przedewszystkiem, że budowa nowych linji musi być uprzednio zatwierdzana przez to ministerjum. Zarząd miasta wystąpił wówczas do Najwyższego Trybunału Administracyjnego z prośbą o uchylenie zarządzenia min. komun. Przed kilku miesiącami Najw. Trybunał Administracyjny powziął orzeczenie pomyślne dla magistratu; tymczasem już po wniesieniu sprawy do Trybunału, ukazało się nowe rozporządzenie, ustalające, że wszelki nadzór nad tramwajami należy do min. komunikacji i min. komunikacji zwróciło się do magistratu o przedstawienie sobie wszystkch projektów budowy nowych linji tramwajowych. Magistrat wystąpił ponownie do Trybunału Administracyjnego. Obecnie Trybunał postanowił przesłać skargę magistratu min. komunikacji, w celu uzyskania od ministerjum uzasadnienia omawianego zarządzenia.

Biuro Stow. Urzędn. Państw. (Chmielna 17, tel. 132-80) wydaje bilety ulgowe na przedstawienie „Car Paweł I" w teatrze Polskim na dzień 21 grudnia r. b. Pozatem można nabywać bilety ulgowe do teatrów miejskich.

Jubileusz Polskiego Tow. Medycznego. Uroczyste jubileuszowe posiedzenie plenarne członków Polskiego Tow. Medycyny Społecznej, z okazji dziesięciolecia istnienia Towarzystwa, odbędzie się w czwartek, dn. 16 grudnia 1926 r., o godz. 8 wiecz. w sali Warsz. Tow. Naukowego, Śniadeckich 8.

Środa literacka. Dziś 15 b. m., odbędzie się w Polskim Klubie Artystycznym, Hotel Polonia, odczyt Stefana Świeżawskiego p. t.: „Sztuka a organizacja pracy". Początek o godz. 8-mej.

Z Tow. Bibljotek Powszechnych. W piątek, dnia 17 b. m. odbędzie się w Tow. Higjenicznem odczyt dr. K. Górskiego p. t.: „Ideologja etyczna i narodowa Żeromskiego" na zakup książek dla Tow. Bibljotek Powszechnych.

Z Polskiego Tow. Eugenicznego. Dziś, dnia 15 grudnia, w sali Tow. Naukowego (Śniadeckich 8, parter) o godz. 8.15 wiecz. odbędzie się staraniem Sekcji zapobiegania i lecznictwa Polskiego Tow. Eugenicznego odczyt d-ra Romana Słomińskiego p. t.: „O międzynarodowym zjeździe w Berlinie, poświęconym zagadnieniom płciowym".

Głosy czytelników.

Dlaczego Kasa Chorych w Łunińcu nie płaci swym pracownikom?

Wacław Wolniewicz, felczer, zamieszkały obecnie w Marymoncie — ul. Bieniewicka 8, skarży się, że pracując przez trzy miesiące w Kasie Chorych w Sienkiewiczach, pow. Łuniniecki, nie otrzymał reszty należnych mu za pracę pieniędzy w sumie trzydziestu kilku złotych. Komisarz Kasy Chorych, p. Falkowski, mimo dwukrotnych upomnień się Wolniewicza i interwencji Okręgowego Urzędu Ubezpieczeń, należnych pieniędzy mu nie przesłał.

ROZMAITOSCI

NOWE ODKRYCIE W GROBIE TUTANKHAMENA. Roboty w dwuch dotychczas jeszcze niezbadanych przedziałach grobu Tutankhamena doprowadziły do nowego odkrycia. Mianowicie na trafiono pod miejscem, gdzie stał sarkofag Faraona, na kryptę, prowadzącą do dużej głębi, dotychczas jeszcze dokładnie niezbadanej. Do jakiego celu podziemie to służyło, niewiadomo jeszcze. Ale fakt, że wejście do krypty było tak starannie ukryte, iż w przeciągu 3 lat (tyle trwają już prace dokoła grobu) nie spostrzeżono go, oraz olbrzymia waga kamieni, zamykających wejście, każą przypuszczać, że dokładne badania przyniosą odkrycia pierwszorzędnego znaczenia.

CZY „MUSSOLINI" JEST SŁOWEM OBRAŹLIWEM? Pewien krewki lokator w Brukseli, niezadowolony z gospodarza domu i portjera, wywiesił na bramie ogłoszenie, w którem wzywa wszystkich lokatorów tego domu, żeby się połączyli we wspólnym proteście przeciwko uroszczeniom gospodarza. Nazwał przytem gospodarza okropnym tyranem, portjera zaś Mussolinim.

Kamienicznik oburzył się i zaskarżył lokatora do sądu, który skazał tego za oba wyrażenia. W drugiej instancji obrońca skazanego wystąpił z „wielką mową: „Mussolini nie może być obrazą, przeciwnie jest to raczej pochlebstwo, gdyż porównanie z dobrodziejem ludzkości jest oczywistym zaszczytem.

Gdyby jednak sąd uważał „Mussoliniego" za obrazę, to mogłyby z tego wyniknąć pożałowania godne zatargi dyplomatyczne".

Sąd ocenił należycie wagę tego argumentu i wydał salomonowy wyrok. Za „Mussoliniego" oskarżonego uwolnił, pozostawiając wyrok pierwszej instancji za wyrażenie „okropny tyran".

Na podstawie tego orzeczenia wolno tedy w Brukseli wymyślać od „Mussoliniego".

KONNO ZE SZTOKHOLMU DO PARYŻA. Młoda szwedka nazwiskiem Klinekowström powzięła zamiar konnej „przejażdżki" ze Sztokholmu do Paryża i wykonała go. Ruszyła w drogę 20 września, udając się do Malmo, gdzie wsiadła na okręt, jadący do Lubeki. Stąd podróż odbyła dalej przez Niemcy Północne, Holandję, Belgję i Francję.

Romantyczna panna przybyła do Paryża po 6 tygodniach podróży w doskonałym humorze, chwaląc sobie wrażenia, odniesione po drodze. Mniej zadowolony był koń, który już na okręcie zapadł na morską chorobę, a do stolicy Francji przybył wychudzony i markotny.

Z GIEŁDY

WALUTY I DEWIZY:

Dolar St. Zjedn. 8.98, holandja 360.70, Londyn 43.69, Nowy Jork 9.00, Paryż 30.12½, Praga 26.72, Szwajcarja 174.25, Włochy 41.32½, Wiedeń 127.25.

PAPIERY PROCENTOWE:

8% L. Z. Banku Roln. 80.00, 8% L. Z. Banku Gosp. Kraj. 80.00, 6% Pożycz. dol. 84.00 (zł. 756.00), 8% Poż. konwersyjna 96.00, 10% Poż. kolejowa 92.00, 5% Pań. poż. konwersyjna 47.75, 4½% L. Z. ziem. przedw. 38.50 — 38.75, 5% L. Z. Warsz. przedw. 30.25 — 30.75, 4½% L. Z. ziem. złotowe 37.50 — 37.00, 5% L. Z. Warsz. złotoew 42.75 — 43.40, 6% Oblig. Warsz. 1915 — 16 roku 22.75.

AKCJE:

Bank Polski 81.25 — 81.00, Bank Dyskontowy 10.20, Bank Handlowy 3.10, Bank Zachodni 1.40, Cerata 1.00, Kijewski 0.21, Firlej 18.00, Gosławice 38.50, W. T. F. Cukru 2.95 — 3.10, Węglowe 67.75 — 70.00, Polska Nafta 0.20, Nobel 2.35, Lilpop 16.00 — 16.25, Orthwein 0.23, Modrzejów 3.85 — 3.95, Parowóz 0.25, Ostrowiec 7.90 — 8.30, Rudzki 1.11 — 1.17, Starachowice 2.10 — 2.15 — 2.14, Żyrardów 10.75 — 11.25, Borkowski 1.19, Haberbusch 70.00, Spirytus 1.70.

Notowania pozagiełdowe

Akcje. Tendencja słabsza. Dolar amerykański 9.00 i ¼ gr., Bank Polski 81.00, Cukier 3.00, Węgiel 69.50, Modrzejów 3.90, Lilpop 16.00, Ostrowiec 8.20, Rudzki 1.17, Starachowice 2.10, Żyrardów 11.00, Rubli 100 złotem 475. —w żądaniu.

TEATR I MUZYKA

Z ESTRADY KONCERTOWEJ.

„Wieczór pieśni" chóru „Znicz".

Komisja Kulturalno - Oświatowa przy Związku Zawodowym Pracowników Gazowni nie przestaje działać na polu szerzenia muzyki.

W ubiegłą niedzielę staraniem Komisji odbył się wieczór koncertowy, w którym większą część programu wykonał chór męski „Znicz" pod dyr. p. Kaz. Jezierskiego. Pozatem nie brakowało i występów solowych; w tych na czoło wysunęli się pp.: Truszczyński, Głębicki i Bilicz, członkowie chóru i jednocześnie śpiewacy-soliści. Akompanjował na fortepianie p. E. Wejsis, autor ładnego „Hasła" chóru „Znicz", nadużywając trochę prawego pedału, ale zresztą bardzo rytmicznie, z dobrem wyczuciem intencji solistów.

Prawdziwą przyjemność sprawił słuchaczom chór, który pod dzielną dyrekcją p. Jezierskiego wciąż postępuje naprzód, liczy już dziś około 50 osób, odtwarza coraz to trudniejsze kompozycje ze zrozumieniem i zamiłowaniem. „Znicz" ma dużą przyszłość przed sobą. Wartoby jeszcze odświeżyć cokolwiek program, wprowadzając doń — prócz dobrych opracowań Lachmana i in. — łatwiejsze pieśni ludowe w układzie Kazury, Joteyki, Czerniawskiego i t. p. autorów, wypróbowanych już na polu polskiego pieśniarstwa chóralnego.

H. D.

Teiko Kiwa w Operze. Ulubienica publiczności p. Teiko Kiwa, ukaże się gościnnie raz jeden jeszcze, w sobotę, 18 b. m. w „Madame Butterfly"

Teatr Wielki. Dziś „Straszny Dwór".

Jutro „Dziewczyna zachodu" i „Sceny taneczne cow-boyów".

Teatr Narodowy. Dziś „W miłosnym labiryncie".

Teatr Letni. Dziś „Tajemnica powodzenia".

Teatr Polski. Codziennie dramat Mereżkowskiego „Car Paweł I".

Teatr Mały. Codziennie „Najpiękniejsze oczy w świecie".

Teatr Ćwiklińskiej i Fertnera. Codziennie „Mecenas Bolbec i jego mąż".

Teatr Odrodzony (na Pradze). Dziś i dni następnych „Hajduczek".

Teatr „Zjednoczonych". Dziś „Tajemniczy Dżems" czyli „Król włamywaczy".

Qui Pro Quo. Rewja „Karuzela".

Perskie Oko. Codziennie rewja zimowa p. t.: „Na całego".

Teatr „Eldorado". Dziś „Dzieje grzechu... mężczyzny".

Teatr Olimpja. Dziś i codziennie „Loża masońska".

Składany koncert w Konserwatorjum. Na dochód Tow. Przyjaciół dzieci odbędzie się w czwartek, w sali Konserwatorjum, składany koncert z udziałem wybitnych artystów teatrów warszawskich. Kasa: Chodowiecki, Krak. Przedmieście 9.

Koncert „Lutni". W związku z 40-leciem Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia" w Warszawie, odbędzie się w dniu 17 b. m. (piątek) w sali Filharmonji wielki koncert „Lutni" dla uczczenia tej rocznicy. pod dyrekcją Piotra Maszyńskiego.

W koncercie przyjmują udział: Adam Dobosz (śpiew), Aleksander Michałowski (fortepian), Ludomir Różycki (dyrekcja), chóry „Lutni": męski i mieszany oraz orkiestra Filharmonji. Bilety do nabycia w kasie Filharmonji.

::o::

Z Radjostacji Warszawskiej.

Program na dziś.

15.00 — 15.15 Komunikat gospodarczy.

17.00 — 17.25 Program dla dzieci.

17.30 — 18.30 Jazz-band.

18.30 — 18.55 „Skrzynka pocztowa". Korespondencję bieżącą omówi Dr. M. Stępowski.

19.00 — 19.25 Odczyt p. t.: „Państwo polskie w rozwoju dziejowym" — wygłosi prof. H. Mościcki (Dział: „Historja Polski").

19.30 — 19.45 Komunikat rolniczy.

19.45 — 19.55 Nad program Rozmaitości.

19.55 — 20.20 Odczyt p. t.: „Wilno" — wygłosi prof. A. Janowski.

20.30 — 22.00 Koncert wieczorny.

Muzyka lekka. Sygnał czasu. Komunikaty prasowe.

22.00 — 23.30 Muzyka taneczna. Retransmisja „Wielka Ziemiańska".

Próbne nadawania nowej centralnej radjostacji polskiej.

Od dwuch dni nowa centralna radjostacja polska rozpoczęła już próbne nadawanie na fali około 1.100 metrów. Narazie nadawany jest koncert popołudniowy. Mniej więcej w ciągu tygodnia cała audycja wieczorowa, będzie nadawana równolegle przez obie stacje warszawskie.

ZE SPORTU

Ubiegły sezon sportowy w stolicy

(ciąg dalszy).

V.

Omówiliśmy poprzednio drużyny kl. A., zejdziemy obecnie na niższy szczebel do kl. B.

Na pierwszy plan należy wysunąć robotniczą drużynę Skrę.

SKRA. Już pod koniec 1925 r. drużyna piłkarska Skry wykazała doskonałą formę, która wróżyła jej piękną przyszłość.

Sezon rozpoczęto pod również pomyślną wróżbą. **Zwycięstwo i to zupełnie zasłużone nad Warszawianką dowiodło wysokiej klasy Skry.**

Nadeszły mistrzostwa.

Tryumf za tryumfem, wygrana za wygraną: z najgroźniejszym konkurentem Orkanem 3:0 i 4:2, z Barkochbą 5:2 i 2:1. W końcu pierwsze miejsce w swej grupie i... najtragiczniejszy finał.

W walce o przejście do kl. A. stanęła Skra i R. K. S. (Radom).

Pierwsze spotkanie wygrywają Radomiacy, drugie Skra; wobec równej ilości punktów naznaczono trzecią rozgrywkę.

W zimny, dżdżysty dzień październikowy stanęły drużyny do walki. Boisko błotniste, lepkie, jednem słowem okropne, zupełnie nie nadawało się do gry, gdzie chodziło o tak grubą stawkę.

Młodzi, przemęczeni zbyt forsownym sezonem gracze Skry, nie mogli rozwinąć na błocie gry przyziemnej, kombinacyjnej i... ulegli 2:0. Do klasy A wchodzi zatem R. K. S.

Jednak w myśl przysłowia „co się odwlecze, to nie uciecze" nie należy tracić nadziei. Po należytym wypoczynku Skra napewno zatryumfuje, dowodzą tego jej zwycięstwa nad A-klasowymi przeciwnikami z Varsovią 4:3, z Koroną 4:2.

Sezon ubiegły przyniósł dla kierownictwa klubu memento: **nie przemęczać graczy, nie przeładowywać zawodami sezonu.** Z innych klubów wielką żywotność wykazała **MAKABI.**

Pozatem **ORKAN** i **RUCH** nie odegrały zbyt poważnej roli, jakkolwiek ten ostatni stanowi dziś zespół b. groźny. Benjaminek kl. B. **GWIAZDA,** może poszczycić się pięknemi wynikami nietylko z przeciwnikami kl C., gdzie zdobyła pierwsze miejsce, ale również z drużynami B-klasowemi, a nawet A np. z Koroną 2:2.

Na tem kończymy nasz przegląd piłkarski, następne dni przyniosą lekką atletykę.

(D. c. n.). **M. K.**

POWRÓT JEŹDŹCÓW POLSKICH Z AMERYKI

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym wyjechali z Paryża do Warszawy: mjr. Toczek i por. Szosland, zaś rtm. Królikiewicz pozostał na kilka dni. Wobec tego przyjęcia na dworcu prawdopodobnie nie będzie.

::o::

Z teatrów świetlnych.

Kino Stylowy. „Jedynaczka króla miedzi" z Normą Shearer.

Kino Apollo. „Tancerka z Montmartre" i „Miłość w purpurze krwi".

Kino Filharmonja. „Wyprawa Ossendowskiego do Afryki Południowej".

Kino Colesseum. „Sułtanka miłości".

Kino Palace. „Trędowata".

Kino Wodewil. „Wiedeń, miasto moich marzeń".

Kino Splendid. „Szczęśliwy wisielec".

Kino Pan i Corso. „Demon kobiet".

Kino Nowości. „Przygoda w nocnym ekspresie".

Kino „Komedja". „Nędznicy".

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, za tekstem gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. **Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej.** Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia w numerach niedzielnych o 25 procent drożej. Układ ogłoszeń w tekście 4-szpaltowy, układ zwyczajnych 8 szpaltowy. Za termin druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny dr. FELIKS PERL. Redaktor odpowiedzialny STANISŁAW DUBOIS. Wydawca RADA NACZELNA P. P. S. Odbito w drukarni „Robotnika", Warecka 7.